

SPIS TREŚCI

Uroczystość wręczenia dyplomów na Wydziale Farmacji	2
J. Piekarczyk: Wystąpienie rektora	3
A. Tokarz: Wystąpienie prodziekana	4
D. Maciejewska: W imieniu doktorantów	7
D. Gronostajska: W imieniu absolwentów	7
Lista absolwentów	8
Z Senatu	9
Komunikat nr 3 Uczelnianej Komisji Wyborczej	12
Lista rankingowa jednostek organizacyjnych AM	14
S. Wesołowski, B. Kuzaka: Dwie księgi operacyjne. Cz. 2.	17
T. Kocon: Z życia Stowarzyszenia Wychowanków	21
H. Rebandel: Festyn Edukacyjny uczelni Warszawy i Mazowsza	22
Z. Rajtar-Leontiew: Józef Polikarp Brudziński - wystawa	23
J. Rudzik: Piłkarze naszej uczelni blisko podium	24
Z żałobnej karty	25
Marian Garlicki	25
Wiesław Stembrowicz	25
Helena Narbutt-Zembrzuska	27
Tomek Olejniczak	28

Fot. okładka I: Uroczystość wręczenia dyplomów na Wydziale Farmacji

Fot. okładka IV: Wystawa poświęcona J.P. Brudzińskiemu

Wszystkie zdjęcia: Dział Fotomedyczny AM.

Z Życia
**Akademii
Medycznej**
w Warszawie

Nr 5 (120) maj 2002

WYDAWCA: AKADEMIA MEDYCZNA

Rada Programowa:

prof. dr hab. Janusz Piekarczyk – przewodniczący,
prof. dr hab. Andrzej Członkowski,
prof. dr hab. Wiesław Gliński,
prof. dr hab. Mirosław Łuczak,
prof. dr hab. Leszek Pączek,
prof. dr hab. Józef Sawicki,
prof. dr hab. Jerzy Stelmachów,
prof. dr hab. Mirosław Szostek,
prof. dr hab. Hubert Wanyura

Redaguje zespół:

Bogdan Ciszek (redaktor naczelny), Mariusz Foryś,
Mirosława Kurpeta (redaktor prowadzący numeru),
Magdalena Zielonka, Jacek Żbikowski

Adres redakcji: Biblioteka Główna Akademii Medycznej,
ul. W. Oczyki 1, 02-007 Warszawa,
tel./fax: 628-22-37, e-mail: mkurpeta@bibl.amwaw.edu.pl
zapraszamy na nasze strony internetowe:
<http://www.amwaw.edu.pl/ZŻyciaAM>
Skład tekstu, druk i oprawa: Drukarnia „Zalesie”
05-501 Piaseczno, ul. Norwida 10, tel./fax: 848-69-92

UROCZYSTOŚĆ WRĘCZANIA DYPLOMÓW NA WYDZIALE FARMACEUTYCZNYM

18 maja 2002 r. w pięknej sali Muzeum im. Jana Pawła II Fundacji Caroll-Porczyńskich odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów absolwentom Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Warszawie.

Spotkaniu przewodniczył Dziekan Wydziału Farmaceutycznego prof. dr hab. Jan Pachecka.

Zanim jednak 149 magistrów farmacji zostały wręczone dyplomy, Jego Magnificencja Rektor Akademii Medycznej prof. dr hab. Janusz Piekarczyk złożył absolwentom gratulacje i życzył sukcesów na drodze zawodowej.

Następnie prodziekan ds. studentów prof. ndzw. dr hab. Andrzej Tokarz w imieniu władz Wydziału pożegnał absolwentów oraz odebrał przyrzeczenie (tekst wystąpienia w załączeniu).

Promocja młodych farmaceutów połączona była z wręczeniem dyplomów doktorskich i habilitacyjnych osobom, którym stopnie te nadała Rada Wydziału Farmaceutycznego w roku akademickim 2001 /2002.

Dyplomy doktora nauk farmaceutycznych wręczone przez promotorów otrzymali: dr hab. Dorota Ewa Maciejewska, dr Jolanta Antoniewicz-Papis, dr Agnie-

szka Małkiewicz, dr Irena Mazgajska, dr Hanna Mojska, dr Katarzyna Syłkowska-Baranek, dr Zbigniew Luliński, dr Justyna Diana Steinbrich, dr Tadeusz Szost. W imieniu doktorów podziękowała dr hab. Dorota Maciejewska (tekst wystąpienia w załączeniu). Przyrzeczenie od doktorantów odebrał prodziekan prof. dr hab. Józef Kowalski, który także kierował przebiegiem uroczystego wręczenia im dyplomów.

Mgr Dorota Gronostajska, przedstawicielka absolwentów, podziękowała w swoim wystąpieniu Władzom Uczelni i nauczycielom akademickim (tekst w załączeniu).

Pani dr Helena Makulska - Nowak, Kierownik Komisji d/s Szkolenia Podyplomowego w Okręgowej Izbie Aptekarskiej, gratulowała sukcesu życiowego młodym magistrów.

Prezes Stowarzyszenia Wychowanków Warszawskiej Medycyny i Farmacji dr med. Tadeusz Kocon przypomniał o istnieniu tej organizacji i zapraszał kolegów do wstępowania w jej szeregi.

Uroczystość uświetnił krótki koncert chóru Akademii Medycznej pod dyrekcją mgr Beaty Herman.



WYSTĄPIENIE JM REKTORA

prof. dr hab. Janusz Piekarczyk

Szanowni państwo,

Uroczystość promocji magistrów farmacji, doktorów i doktorów habilitowanych nauk farmaceutycznych jest największym wydarzeniem akademickim Wydziału Farmaceutycznego; jest świętem całej Uczelni. Wielki to dla mnie zaszczyt i wielka przyjemność, że dane mi jest w tej ceremonii uczestniczyć.

Tradycyjnie już od wielu lat uroczystość ta odbywa się w pięknych wnętrzach Muzeum im. Jana Pawła II Fundacji Carroll-Porczyńskich. Mam nadzieję, że zarówno doniosły charakter uroczystości, jak i to dostojne otoczenie - żywa obecność sztuki, przyczynią się do tego, że zapamiętacie Państwo to wydarzenie na długo; dobrze byłoby - gdybyście zapamiętali je na całe życie. Wręczenie dyplomów to nie tylko formalność, to przecież doniosły akt nadania pewnych praw, ale i obowiązków, popartych świadomym złożeniem przyrzeczenia, zachowującego ważność przez całe życie zawodowe. Za chwilę, to przyrzeczenie państwo złożycie w naszej obecności, w obecności władz Uczelni i władz wydziału, waszych profesorów, a także - waszych rodzin, waszych rodziców.

Wszyscy tu obecni jesteście - po części - współtwórcami tego sukcesu, choć udział w nim poszczególnych osób jest różny. Myślę, że obecna chwila jest stosownym czasem, aby zastanowić się nad tym nieco głębiej, bardziej refleksyjnie.

Ukończyliście studia na Uczelni posiadającej znakomitą renomę, niemal 200 letnią historię. Wydział Farmaceutyczny - stanowiący jedną z trzech gwiazd w herbie Uczelni, co oznacza jeden z podstawowych kierunków studiów - należy do najstarszych w kraju. Sami wiecie jak trudne i pracochłonne są to studia, w porównaniu z innymi kierunkami, ale za to jak wielka satysfakcja związana jest z ich ukończeniem.

W obrębie Mazowsza, a nawet samej Warszawy - ciągle jeszcze rynek pracy dla absolwentów Wydziału Farmaceutycznego nie jest nasycony. W innych, mniejszych regionach, gdzie wydziały farmacji kształcą zbyt wielu przyszłych adeptów tego zawodu, zarysowują się już trudności ze znalezieniem miejsc pracy. Dlatego rozwój Wydziału Farmaceutycznego przebiegający synchronicznie z rozwojem całej Uczelni zmierza do tworzenia nowych kierunków studiów, a nie do zwiększania liczby studentów farmacji. Innym niezwykle ważnym kierunkiem rozwoju jest poszerzenie kształcenia podyplomowego farmaceutów.

Nasz wydział powinien być - i jest - przygotowany na podjęcie obowiązków w tym zakresie. Kształcenie podyplomowe - w tym specjalizowanie się farmaceutów, nie tylko aptekarzy, wymaga konsekwentnych i klarownych uregulowań. Wymaga też przywrócenia w tym zakresie

priorytetowej roli wydziałom farmacji, podobnie jak ma to miejsce w wydziałach lekarskich, w odniesieniu do kształcenia specjalistycznego lekarzy.

Jak wiemy, w Uczelni naszej powołany został ostatnio kolejny, piąty już wydział - Wydział Kształcenia Podyplomowego. Analogiczną strukturą dla Wydziału Farmaceutycznego mógłby docelowo stać się odpowiedni oddział. W ten sposób, w najbliższym czasie, w skład warszawskiego Wydziału Farmaceutycznego weszły by co najmniej dwa oddziały - oddział analityki i oddział kształcenia podyplomowego, a cała Akademia Medyczna w nowy rok akademicki 2002/2003, wejdzie jako uczelnia licząca 5 wydziałów i 6 oddziałów. Kształcąc studentów na 8 kierunkach i w 6 specjalnościach; łączna liczba studentów wzrośnie do około 5 tys.

Wymogiem dzisiejszych czasów jest zmiana struktury wykształcenia, dlatego utworzyliśmy szereg nowych kierunków i nowych specjalności studiów. Wiele osób zastanawia się nad tym, czy wprowadzenie tych nowych kierunków nie wpłynie negatywnie na poziom kształcenia w naszych tradycyjnych wydziałach i kierunkach studiów.

Z pewnością istnieje takie zagrożenie, ale jednocześnie wszyscy wiemy, że uczelnia dysponuje ciągle niewykorzystywanymi do końca rezerwami, które muszą być uruchamiane abyśmy podołali ostrej konkurencji na rynku dynamicznie rozwijających się szkół wyższych - niepublicznych, które są niezależne od trudności budżetu państwa. Studenci tam studiujący sami pokrywają koszty swoich studiów.

Szanowni państwo, drodzy absolwenci Wydziału Farmaceutycznego, dzisiaj macie za sobą bardzo ważny etap w życiu, uzyskaliście dyplom, a z nim prawo do wykonywania tego jakże pięknego i potrzebnego zawodu. Przed wami ważny wybór dalszej drogi zawodowej i praca: w aptece, przemyśle, w przedsiębiorstwach firm, ale również możliwości pracy naukowej. Zależy nam na tym, aby najzdolniejsi absolwenci wybrali pracę w uczelni - jakże potrzebną, choć trudną i nie zawsze przynoszącą oczekiwaną satysfakcję. Choć z drugiej strony - czy może być coś bardziej satysfakcjonującego od faktu promocji naszych wychowanków do stopnia magistra farmacji, nie mówiąc już o stopniu doktora i doktora habilitowanego nauk farmaceutycznych.

To w naszych absolwentach pokładamy wielką nadzieję, bo to wy przejmiecie od nas w swe ręce, losy rozwoju tego pięknego zawodu i losy rozwoju nauk farmaceutycznych. Farmaceuta, aptekarz to podobnie jak lekarz - zawód szczególnego zaufania publicznego, zawód niezwykle piękny, zawsze potrzebny. Trudny, odpowiedzialny ale przynoszący prawdziwą satysfakcję jeżeli się go pokocha. Jeżeli w cierpiących ludziach

widzi się tych, którym można pomóc, tych - którym mamy obowiązek pomóc.

Życzę państwu, abyście w każdym pacjencie widzieli człowieka, któremu chcecie pomóc. Nawet tym nieznośnym, dokuczliwym i na pozór złośliwym, oni są tacy bo są doświadczeni przez cierpienie i przez życie. Ale najbardziej negatywnie nastawiony, roszczeniowy pacjent jest bezsilny wobec szczerego uśmiechu.

Życzę, aby nigdy wam nie zabrakło siły na szczerzy uśmiech. Uzyskanie takiej reakcji pacjenta w postaci - również uśmiechu, stanie się z czasem ważniejsze od wygranych konkursów czy plebiscytów na najlepszego farmaceuta.

Ukończyliście studia w okresie nacechowanym dosyć dużą dynamiką rozwoju farmacji, jest on nierozdzielnie związany z rozwojem nauki, postępem technologicznym. Rozwój ten inspiruje także przyspieszenie przemian w szkolnictwie wyższym. Zła, wciąż nie poprawiająca się kondycja finansowa państwa narzuca pewne ograniczenia, ale dzięki właściwemu wykorzystaniu sprzyjających momentów np.: jubileuszu wydziału, jak i innych zdarzeń, udało się nam dokonać pewnego postępu; na przykład otworzyć nowoczesne pracownie np.: MR.

Wydział Farmacji w naszej uczelni w roku akademickim 2001/2002 liczy 15 katedr i zakładów, zatrudniając 259 pracowników, w tym ponad 150 nauczycieli akademickich. Corocznie wydział kończy ponad 100 absolwentów; w roku 1997 - 102 absolwen-

tów, w roku 2000 już 141, a w roku 2001 - 140. Miarą poziomu prężności naukowej wydziału jest liczba doktoratów, w latach 1950 - 2001 - w wydziale stopień doktora uzyskało 421 magistrów farmacji, a stopień doktora habilitowanego 91 doktorów nauk farmaceutycznych. Z okazji uroczystości jubileuszowych 75-lecia wydziału wydana została pamiątkowa monografia, gdzie wydrukowano nazwiska wszystkich absolwentów, od jego powstania w 1926 do 2000 r. włącznie, oraz nazwiska wszystkich pracowników, wszystkich profesorów.

Życzę wam, aby przy okazji kolejnego jubileuszu np.: 100-lecia wydziału w publikacji, którą wy wydacie, pojawiło się wiele nazwisk absolwentów z rocznika 2002 na liście pracowników i profesorów wydziału, który - nie wątpię - nadal odgrywał będzie poczesne miejsce w europejskiej sieci wyższego szkolnictwa medycznego.

Pamiętajcie proszę o historii, o twórcach tego wydziału, o profesorze Bronisławie Koskowskim - jego pierwszym dziekanie, o profesorze Józefie Sawickim, z którym rozpoczynaliście studia, i o profesorze Janie Pachecka, który doprowadził was do szczęśliwego ich zakończenia. Pamiętajcie też, że dzieje waszego zawodu sięgają drugiego wieku naszej ery, w którym żył wybitny grecki lekarz twórca wiedzy o lekach - Claudius Galen z Pergamonu.

Życzę wszelkiej pomyślności w życiu osobistym, życzę też wiele satysfakcji z pracy zawodowej.

WYSTĄPIENIE PRODZIEKANA

prof. dr hab. Andrzej Tokarz

Magnificencjo Rektorze, Panie Dziekanie, Wysoka Rado, Szanowni Goście, Dostojni doktorzy i doktorzy habilitowani oraz Drogie Koleżanki i Koledzy, Absolwenci Warszawskiego Wydziału Farmaceutycznego!

Mija 5 lat odkąd postawiliście pierwsze kroki w murach naszej Uczelni. Nadszedł zatem czas rozstania. Warszawska Alma Mater żegna swoich wychowanków.

Dziękuję więc za przybycie na naszą uroczystość wszystkim zaproszonym gościom. Swoją obecnością potwierdzacie Państwo wagę i znaczenie dzisiejszego wydarzenia jakim jest przekazanie przez Wydział Farmaceutyczny Akademii Medycznej w Warszawie w służbę społeczeństwu 149 magistrów farmacji.

Serdecznie witam na dzisiejszej uroczystości absolwentów naszego wydziału. Jest to szczególny powód do radości i satysfakcji. Powodem do

dumy może być również fakt kończenia uczelni znajdującej się w czołówce polskich szkół wyższych. Pozycję tę nasza Akademia zawdzięcza całej jej społeczności, którą tworzą studenci, pracownicy administracyjni jak i nauczyciele akademicy. Stanowi to w sumie ogromny potencjał wiedzy i intelektu.

Podjmując, nie należące do łatwych, studia farmaceutyczne, wyruszyliście jako abiturienti w nową drogę, którą w pełni uwiarygodni dopiero dyplom magistra farmacji świadczący o Waszym przygotowaniu do zawodu farmaceuty. Dziś macie okazję przeżywać i dogłębnie zrozumieć sens sentencji "koniec wieńczy dzieło". Koniec Waszego dzieła przypada zatem na 18 maja 2002 roku. Dzisiejsza uroczystość wieńczy zatem Wasz pięcioletni wysiłek, dzieło rozpoczętych przed pięć laty studiów farmaceutycznych. Należą się Wam gratulacje i słowa uznania.



Widząc w tej sali tak liczne grono absolwentów, którym za chwilę wręczone zostaną dyplomy magistra, cieszymy się wszyscy, że wytrwaliście w podjętym przed laty postanowieniu i dziś finalizujecie ten etap swojego życia. Myślę, że jesteście świadomi faktu, że dyplom magistra farmacji jest szczególnie cennym papierem wartościowym. I że powstaje w uczelni wyższej, będącej instytucją, która umożliwiła zdobycie wiedzy zapewniającej funkcjonowanie w zawodzie farmaceuty, jednak, co należy podkreślić, tylko umożliwiła, zwłaszcza tym, którzy tę wiedzę pragnęli rzeczywiście zdobyć. O ile bowiem dyplom Warszawskiego Wydziału Farmaceutycznego jest dobrą legitymacją formalną przy ubieganiu się o pracę, to jednak jego wartość materialna przynależna jest oddzielnie do każdego jego posiadacza. Ciężar dowodu tej wartości ciąży na każdym Was, tę wartość będziecie musieli wykazywać i pielęgnować przez całe Wasze zawodowe życie.

Głównymi aktorami dzisiejszego sukcesu jesteście Wy sami, ale nie jedynymi. Słowa uznania kieruję ku Waszym rodzicom. Ich udział w Waszym sukcesie jest niepodważalny i trudny do przecenienia. Aby ułatwić Wasz start w nowe życie wzięli na swoje barki poświęcenie i wyrzeczenia. To oni, wiecie to najlepiej, żyli Waszymi egzaminami i pocieszali w chwilach niepowodzeń. Najlepszą i należną im za to zapłatą będą Wasze przyszłe sukcesy, dziś natomiast zasłużyli na szczególne brawa.

Na Waszą wdzięczność zasłużyli także Wasi nauczyciele, profesorowie, którzy przekazywali Wam swoją wiedzę, którzy chociaż często tego nie okazywali, żyli Waszymi problemami i egzaminami. Tak jak Wy będziecie pamiętać wymagających nauczycieli, tak i my pamiętamy aktywnych uczniów, dyskutujących, prowokujących, poszukujących odpowiedzi.

W Waszym sukcesie mają także niemały udział pracownicy administracyjni, bez których funkcjonowanie naszego Wydziału nie byłoby możliwe. Mam tu na myśli zwłaszcza cały zespół z Dziekanatu, który dbał o porządek w Waszej dokumentacji studiów.

Drodzy Państwo!

Uroczystość Waszej promocji magisterskiej odbywa się w szczególnym miejscu. Oto bowiem z galerii portretów otaczających salę spoglądają na nas całe wieki, spogląda historia minionych epok. Myślę, że ta wspaniała oprawa głęboko zapadnie w pamięci bohaterów tego spotkania. Drugim aspektem nawiązującym również do historii, może nie tej światowej, ale bliskiej naszemu sercu, jest fakt istnienia Warszawskiego Wydziału Farmaceutycznego na przestrzeni 76 lat. Jak zapewne pamiętacie, w ubiegłym roku odbywały się na naszym Wydziale uroczystości poświęcone 75-leciu jego istnienia.

Wydział nasz powstał, jak mówił jego pierwszy Dziekan, prof. Władysław Mazurkiewicz "bez oglądania się na skarb Państwa, przy wybitnej a godnej uznania pomocy

całego zawodu farmaceutycznego". Nawiasem mówiąc, dzisiaj po zatoczeniu dużego koła historii, Wydział nasz znów może czuć się wspomagany przez środowisko farmaceutyczne. Ale w tej zgodnej współpracy zawodu z Wydziałem wystąpiły różne zakręty i okресy, które los poddał szczególnej próbie. Jedynie żarliwemu przekazywaniu wiedzy i prawdy, a także olbrzymiej mądrości życiowej i nieustraszonemu stanowisku nauczycieli akademickich Wydziału wspartych w tej działalności przez Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne, liczące już 54 lata swego istnienia, zawdzięczać możemy, że ocalało to, co jest najważniejsze dla naszego zawodu.

Z pewnością sprawą kontrowersyjną i ważną dla środowiska aptecznego jest rodzące się w bólach nowe Prawo Farmaceutyczne, którego zatwierdzenie uległo kolejnemu przesunięciu, tym razem do listopada 2002 roku.

Obecnie powracamy do sprawdzonych w przeszłości form działania samorządnych organizacji i stowarzyszeń zawodowych związanych z farmacją. W środowisku zawodowym farmaceutów - praktyków bardzo ważne znaczenie odgrywać będą reaktywowane stosunkowo niedawno Okręgowe Rady Aptekarskie, w tym również Okręgowa Rada Aptekarska w Warszawie oraz powołana przez nią Fundacja Rozwoju Warszawskiego Wydziału Farmaceutycznego, a funkcję integracyjną wszystkich absolwentów naszego wydziału, niezależnie od charakteru wykonywanej przez nich pracy spełniać powinno Stowarzyszenie Wychowanków Warszawskiej Medycyny i Farmacji.

Sądzę, że i Wy Szanowne Koleżanki i Koledzy otrzymujący dziś dyplom magistra farmacji, doceniając wagę różnorodnych problemów związanych z Waszym zawodem jak i przyszłością kształcenia nowych pokoleń farmaceutów zasilicie niebawem szeregi tych organizacji i stowarzyszeń.

Wypełniając zaś do końca rolę nauczyciela pragnę zwrócić Państwa uwagę na fakt, że słowo, które tu i teraz tak często pada, mianowicie "farmaceuta", ma relatywnie krótką historię. O ile bowiem pierwszych śladów aptekarstwa w Polsce poszukujemy w Krakowie łącząc je z dominikaninem Mikołajem, wychowankiem fakultetu medycznego w Mountpellier i jego działalnością jako lekarza-aptekarza u księcia Leszka Czarnego na Wawelu, od roku 1278, to dopiero powołanie dwuletniego studium uniwersyteckiego przez Komisję Edukacji Narodowej pod nazwą "Schola Pharmaceutica" w 1783 r. w Krakowie stworzyło możliwości, aby magistrowie farmacji (bo takie już tytuły otrzymywali absolwenci) mogli podejmować poza apteką nowe społeczno-zawodowe funkcje jako rzeczoznawcy w analizie toksykologiczno-sądowej, w analizie środków spożywczych, w przemyśle, szkolnictwie wyższym i administracji państwowej.

Krótko mówiąc, w roku 1783 zrodziły się w Polsce dwa nowe pojęcia i terminy "farmacja" i "farmaceuta" obejmujące znaczeniem szerszy, formalny i merytoryczny zakres kompetencji społeczno-zawodowych.

Drodzy nasi Absolwenci!

Opuszczacie mury uczelni i rozpoczynacie pracę zawodową w okresie szczególnym, w okresie głębokich przemian dokonujących się zarówno w Polsce jak i na całym świecie. Zawód Wasz jednak, niezależnie od okresu historycznego i modelu ochrony zdrowia, zawsze będzie wymagał ścisłego zespolenia rozumu z sercem, myśli z uczuciem, wiary z głęboko pojętym poczuciem odpowiedzialności. Często słyszy się obecnie, że rynek jest jedynym, cudownym lekarstwem na nasze kłopoty, natomiast w tej wrzawie zupełnie zagłuszone zostały prawa człowieka, a zwłaszcza człowieka chorego, starego lub chociażby cierpiącego "tylko" na samotność.

Tak więc chcielibyśmy my Wasi wychowawcy, abyście postępowali zgodnie ze wskazaniem Ludwika Pasteura, że "moja filozofia ma swoje źródło w sercu a nie w mózgu". Nie możecie stać się tylko funkcjonariuszami farmacji.

Albowiem to Wy Drogie Koleżanki i Koledzy musicie być siłą sprawczą zarówno klimatu moralnego jak i postępu naukowego i ekonomicznego. To Wy będziecie propagatorami postępu w dziedzinie farmacji. To na Was spoczywać będzie obowiązek zwalczania przesądów "światło ćmiących", bo społeczeństwo nasze, mimo że wkroczyło już w XXI wiek, nierzadko jeszcze podchodzi do spraw leczenia w sposób lekkomyślny i nieodpowiedzialny. Dlatego, Drogie Koleżanki i Koledzy, kiedy dopełniane będą ostatnie formalności, których wymaga prawo i akademicka tradycja, kiedy powtarzać będziecie słowa przyrzeczenia magistra farmacji, zastanówcie się proszę nad sensem tego wszystkiego co deklarujecie. Jest to bowiem swego rodzaju intercyza ślubna z zawodem, któremu należy pozostać wiernym aż do końca swych dni. Nie można bowiem zagubić tego, co jest sensem zawodu farmaceuty, a mianowicie zasady "salus aegroti suprema lex esto". (zdrowie chorego jest najwyższym prawem).

Wierzmy więc, że będziecie dobrą wizytówką naszej Uczelni i naszego Wydziału i że nie zapomnicie o Waszym powołaniu.

Szanowni Państwo!

Uroczysta promocja młodych farmaceutów połączona jest już tradycyjnie z wręczeniem dyplomów doktorskich i habilitacyjnych osobom, którym stopnie te nadała nasza Rada Wydziału. Z tej okazji w imieniu całej społeczności akademickiej składam naszym Doktorantom szczerze gratulacje oraz serdeczne życzenia dalszych sukcesów naukowych i zawodowych. Pozwolą Państwo, że równie serdecznie podziękuję pro-

motorom prac doktorskich, za aktywny udział w rozwoju kadry naukowej Wydziału i innych instytucji.

Drogie Koleżanki i Koledzy, Absolwenci naszego Wydziału!

Po zakończeniu dzisiejszej uroczystości rozstaniemy się, rozjedziecie się, Nasi Drodzy, do różnych często bardzo odległych miejscowości. W tym gronie być może już się nigdy nie spotkamy. Ścisłe więzy łączące Was dotąd z Uczelnią ulegną powoli rozluźnieniu. Tylko niektórzy z Was zwiążą się z Wydziałem na całe swoje życie zawodowe. Za kilka czy kilkanaście lat z nutą szczerzej sympatii i nostalgią (mam nadzieję) będziecie wspominać własne lata studenckie i tych wszystkich, co czuwali nad Waszymi krokami.

Dzisiejsze więc wydarzenie zamykające etap przygotowywania do zawodu, kończy najlepszy bo beztrudny okres Waszego życia. Oznacza to między innymi koniec dyspensy od udziału w różnych domowych obowiązkach, trudniej bowiem będzie już od nich uciekać do notatek i podręczników. Pamiętajcie jednak, że życie składa się nie tylko z czytania książek zawodowych. Że istnieją też książki, których przy czytaniu nie trzeba podkreślać.

Ze swej strony pragnę Was zapewnić, że bramy Uczelni i Wydziału są nadal dla wszystkich szeroko otwarte, a w miarę posiadanych możliwości jesteśmy gotowi służyć Wam pomocą i wsparciem. Odwiedzajcie swoich nauczycieli informując ich o Waszych problemach i sukcesach. Zapraszamy Was także do uczestnictwa w szkoleniu podyplomowym organizowanym na naszym Wydziale, a nade wszystko do uzyskiwania coraz wyższych stopni naukowych.

Życzę Wam, aby włożony wysiłek owocował sukcesem, a pobyt na uczelni pomógł w znalezieniu własnego miejsca w społeczeństwie. A ponadto życzę Wam, aby Wydział Farmaceutyczny pozostał w Waszej pamięci jako miejsce, do którego chętnie się powraca.

Życzymy Wam - przede wszystkim zdrowia. Być może zdrowie nie jest wszystkim, ale wszystko jest niczym bez zdrowia. Życzymy Wam odporności, hartu ducha niezbędnego dla przebrnięcia przez wszystkie lata Waszego farmaceutycznego życia - oby tych lat było jak najwięcej. Życzymy aby wykonywanie zawodu potwierdziło, że Wasz wybór studiów był wyborem właściwym. Pamiętajcie też, że Wasze decyzje będą decydowały o życiu i zdrowiu wielu ludzi.

Raz jeszcze wyrażając radość i dumę z powodu Waszego wielkiego życiowego sukcesu życzę Wam wszystkiego najlepszego.

PODZIĘKOWANIE DOKTORANTÓW

dr hab. Dorota Ewa Maciejewska

W imieniu wszystkich obecnych tutaj dyplomantów pragnę podziękować panu dziekanowi i radzie wydziału za zorganizowanie tej miłej uroczystości. Dzięki ich inicjatywie mogliśmy się jeszcze raz spotkać i wspólnie świętować uzyskanie stopni naukowych, tak istotnych dla naszej dalszej pracy zawodowej.

Dziękuję wszystkim pracownikom wydziału za trud i cierpliwość w prowadzeniu nas po zawiłych ścieżkach wiedzy oraz nauczenie umiejętności stawiania pytań i szukania na nie odpowiedzi. Szczególne podziękowania składam promotorom i opiekunom naukowym prac magisterskich i doktorskich, którzy wspierali nas swoją wiedzą i doświadczeniem.

Nauka nie może rozwijać się bez współpracy badaczy z różnych dziedzin, wymiany myśli i burzliwych dyskusji. Dziękuję więc współautorom publikacji naukowych, które dokumentowały dorobek konieczny do uzyskania kolejnych stopni i tytułów



naukowych za wspólną podróż w nieznanne. Władzom uczelni natomiast dziękuję za życzliwe wspieranie tej współpracy i szczerą pomoc w prezentowaniu jej wyników w kraju i zagranicą. Prowadzenie prac naukowych wymaga nowoczesnej aparatury badawczej. O fundusze na jej zakup władze wydziału zabiegają wytrwale i z sukcesem. Dziękujemy im za to. Życzliwość i kompetencja kadry naukowej naszego wydziału spowodowały to, że dyplomy odebrali dzisiaj nie tylko absolwenci Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Warszawie, ale również absolwenci i naukowcy z innych uczelni i instytutów w Polsce. Dziękuję za to szczególnie.

W imieniu nas wszystkich pragnę życzyć całemu wydziałowi, aby wielkość nakładów finansowych na edukację i naukę zamiast spędzać sen z powiek władzom wydziału, umożliwiła realizację najsmielszych projektów. Dziękuję.

PODZIĘKOWANIE ABSOLWENTÓW

mgr Dorota Gronostajska

Panowie Rektorzy,
Panie Dziekanie,
Panowie Prodziekani
Szanowna Rado,

W imieniu absolwentów Wydziału Farmaceutycznego w Warszawie serdecznie witam J.M. Rektora AM, władze dziekańskie, zgromadzoną na sali zasłużoną kadrę naszej Uczelni oraz gości przybyłych na dzisiejszą uroczystość. Ta podniosła chwila skłania nas zapewne do refleksji nad beztruskimi czasami studenckimi, ale również pozwala nam podzielić się nowymi, świeżo zdobytymi doświadczeniami zawodowymi. Wielu z nas podjęło trudną i odpowiedzialną pracę w zawodzie aptekarza, która wymaga ogromnej wiedzy z zakresu działania, stosowania i wykonywania preparatów farmaceutycznych a także, co uważam za niezmiernie istotne, umiejętności troskliwego i życzliwego podejścia do pacjenta. A przecież służyć innym i czuć, że jesteśmy im potrzebni to podstawowy cel naszego zawodu, który sumiennie wpaiano w nas przez cały okres edukacji.



Pragnę zatem podziękować Rektorom, Dziekanom, Radzie Wydziału, Kierownikom Katedr i Zakładów, Profesorom, Asystentom, pracownikom Dziekanatu oraz całemu Wydziału Farmaceutycznego Akademii

Medycznej w Warszawie za trud i oddanie jakie ponieśli, przekazując nam nie tylko rozległą wiedzę, ale także wieloletnie tradycje naszego zawodu oraz godność z jaką powinniśmy go wykonywać pomimo tak zawrotnie szybko rozwijającego się świata. Zdajemy sobie sprawę, że nasz zawód wymaga szerokich kwalifikacji i nieustannego samokształcenia, których podstawy zyskaliśmy dzięki Wam. Życzę, abyście nie poprzestawali w swoich dążeniach do edukacji przyszłych pokoleń studentów farmacji i nadal wkładali w nią tyle serca ile nam było dane odczuć.

Jestem przekonana, że otrzymując dzisiaj dyplom magistra farmacji niejeden z nas uświadomił sobie jak ogromny dar posiada i jak niewiele jeszcze z niego wykorzystał.

Lista absolwentów, którzy otrzymali dyplomy magistra farmacji w dniu 18 maja 2002r.

1. Adamczyk Anna
2. Baran Beata
3. Bienias Edyta
4. Blezień Joanna
5. Błach Agnieszka
6. Bogucka Grażyna
7. Bojakowski Jakub
8. Borkowska Anna
9. Borzęcka Katarzyna
10. Brzozowska Maria
11. Budny Magdalena
12. Bugajczyk Cezary
13. Burdzy Anna
14. Chrzanowska Krystyna
15. Ciura Mariola
16. Cyronek Agnieszka
17. Czarnocka Monika
18. Czubaszek - Pogroszewska Anna
19. Dąbkiewicz Małgorzata
20. Dąbrowska Anna
21. de Corde Anna
22. Dec Dorota
23. Dejnarowicz Magdalena
24. Derwińska Małgorzata
25. Dobrzyńska Beata
26. Dominiak Agata
27. Dudzik Agnieszka
28. Dunalewicz Elżbieta
29. Dziok Damian
30. Ewertowska Jolanta
31. Gasiński Łukasz
32. Gąsiorowski Rafał
33. Głuba Monika
34. Godlewska Iwona
35. Goluch Justyna
36. Gozdur Patrycja
37. Grabowska Agnieszka
38. Grabowska Marta
39. Gronostajska Dorota
40. Grywińska Marta
41. Grzeszny Leszek
42. Jabłecka Dorota
43. Jurek Przemysław
44. Kaczorek Agata
45. Kalitka Krzysztof
46. Kalny Piotr
47. Karczmarczyk Joanna
48. Kasińska Grażyna
49. Kłosińska Karolina
50. Kołodziejczyk Anna
51. Kopeć Gabriela
52. Kosińska Agnieszka
53. Kossakowski Andrzej
54. Kowalczyk Tomasz
55. Kowalewska Anna
56. Kozłowska Magdalena
57. Krajewski Dominik
58. Krasuski Bartosz
59. Królikowska Magdalena
60. Kruk Aleksandra
61. Krupa Monika
62. Księżopolska Katarzyna
63. Kubińska Magdalena
64. Kubis Jolanta
65. Kucharska Anna
66. Kulesza Joanna
67. Kurył Paweł
68. Kuźma Monika
69. Lewandowska Agnieszka
70. Lewandowski Kamil
71. Łonkiewicz Maria
72. Łuszczewski Adam
73. Magoń Renata
74. Maj Aldona
75. Makles Michał
76. Malanowicz Piotr
77. Mańkowska Anna
78. Marek Monika
79. Mazur Magdalena
80. Michałowska Katarzyna
81. Mierzejewska Ewelina
82. Migdał Joanna
83. Mikuła - Mazurek Magdalena
84. Miziewicz Joanna
85. Mroczek Renata
86. Nassalska Agnieszka
87. Niedźwiedzka Magdalena
88. Niewiadomska Marta
89. Nodzak Joanna
90. Osmolska Monika
91. Ostrowski Jacek
92. Owczarczyk Piotr
93. Pałysz Katarzyna
94. Pączkowska Elżbieta
95. Petkowicz Anna
96. Plata Maciej
97. Podedworny Małgorzata
98. Podleśna Agnieszka
99. Pogroszewski Robert
100. Pokorowska Agata
101. Posobkiewicz Agnieszka
102. Pykało Marek
103. Ragus Eliza
104. Rarot Bożena
105. Razakowska Marzena
106. Rębkowska Kinga
107. Rosołowska Katarzyna
108. Rowicka Izabela
109. Rudźko Joanna
110. Sadowska Elżbieta
111. Sałapski Michał
112. Semeniuk Małgorzata
113. Sińczuk Agnieszka
114. Solarek - Banach Magdalena
115. Sołtys Magdalena
116. Stasińska Magdalena
117. Stasiulek Anna
118. Stefanowicz Joanna
119. Stefańczyk Iwona
120. Stępień Justyna
121. Stolarczyk Monika
122. Strzelczyk Joanna
123. Stykowski Robert
124. Szczepańska Patrycja
125. Szczotkowska Aleksandra
126. Świętochowska Renata
127. Tatariewicz Jadwiga
128. Tokarska Magdalena
129. Tucholska Dorota
130. Tychmanowicz Marek
131. Wasilewska Justyna
132. Wilczyńska Joanna
133. Wojtasik Barbara
134. Wrona Aneta
135. Wszyńska Aneta
136. Zawisza Katarzyna
137. Zegan Robert
138. Zych Monika
139. Żbikowska Aleksandra
140. Żuber Joanna

Z SENATU

mgr Ewa Kępska

Na posiedzeniu Senatu Akademii Medycznej w Warszawie, które odbyło się 27 maja 2002 r. omówiono następujące sprawy:

1. Sprawozdanie finansowe za rok 2001 oraz sprawozdanie finansowe szpitali klinicznych.

Pani Kwestor mgr H. Biernacka zapoznała zebranych ze sprawozdaniem finansowym sporządzonym przez biegłego rewidenta. Rachunek zysków i strat za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2001 r. wykazał stratę netto w wysokości 3 706 363, 88 zł. Biegli dokonali również oceny prowadzenia ksiąg rachunkowych, a 6 maja dostarczyli raport i opinię, w której stwierdzono, iż załączone sprawozdanie finansowe sporządzone zostało zgodnie z ustalonymi zasadami rachunkowości i na podstawie prawidłowo sporządzonych ksiąg rachunkowych. Dokument zgodny jest w formie i treści ze statutem jednostki oraz obowiązującym prawem i jasno przedstawia wszystkie informacje istotne dla oceny rentowności Uczelni. Pani Kwestor wystąpiła z wnioskiem do JM Rektora oraz Wysokiego Senatu o podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2001.

Senat jednogłośnie przyjął uchwałę.

Następnie **Pani Dyrektor mgr E. Pełczyńska** oświadczyła, że zgodnie z przepisami o zakładach opieki zdrowotnej szpitale, dla których warszawska AM stała się organem założycielskim, przekazały już bilanse za rok 2001. Nie są one jeszcze co prawda zatwierdzone przez biegłych rewidentów, ale na ich podstawie można dokonać wstępnej analizy finansowej odnośnie 8 szpitali. Pani Dyrektor zaznaczyła, iż w najgorszej sytuacji finansowej są dwa szpitale: SP CSK ul. Banacha 1 i SPSK im. Prof. W. Szejnacha ul. Działdowska 1.

JM Rektor zwrócił się z pytaniem, ile wynoszą skumulowane długi poszczególnych szpitali i ich ewentualne dochody oraz które z tych zakładów mogą utracić w najbliższym czasie płynność finansową. Stwierdził, że w konkretnych wypadkach należy postawić wniosek o restrukturyzację jednostki.

Pani Dyrektor mgr E. Pełczyńska ponownie wymieniła szpital przy ul. BNACHA I UL. Działdowskiej. Nienajlepiej jest także w szpitalu dziecięcym przy ul. Marszałkowskiej, ale sytuacja zmieni się na korzyść dzięki podpisaniu przez te jednostki w najbliższym czasie kontraktów. Podobnie jest ze szpitalem przy ul. Lindleya - po rozmowie z jego Dyrektorem można odnieść wrażenie, że nie ma powodu do niepokoju. Uczelnia, jako organ założycielski - zdaniem Pani Dyrektor - powinna podjąć decyzję odnośnie dalszych

kroków, mających na celu zmianę tej niekorzystnej sytuacji.

JM Rektor zaproponował, aby spotkała się Rada Społeczna szpitala przy ul. Banacha oraz szpitala przy ul. Działdowskiej w celu rozważenia wniosku w sprawie restrukturyzacji.

Prof. M. Szostek zaznaczył, iż w chwili obecnej można odnieść się wyłącznie do sytuacji finansowej z roku 2001, ponieważ wyłącznie z tego okresu dane o zadłużeniu mają charakter ostateczny. W tym roku wszystko może się zmienić, ponieważ Dyrektorzy szpitali nie mają podpisanych wszystkich umów, kontraktów, nie otrzymali także wszystkich refundacji za usługi już wykonane. Nawiązując do sytuacji szpitala przy ul. Działdowskiej pan Profesor poinformował, że placówka ta jest w sporze sądowym z zadłużonymi wobec niej jednostkami.

Dla ułatwienia dalszej dyskusji **Pani Kwestor** odczytała fragment z ustawy o ZOZ-ach, z którego wynikało, że ZOZ z funduszu własnego powinien pokryć swój deficyt. Fundusz własny to majątek, który szpitale zgromadziły jako samodzielne jednostki, wykonując różnorodne usługi; to także pieniądze przekazane im na bieżące wydatki. Na podstawie wiedzy o funduszach zakładowych w poszczególnych szpitalach, a także informacji o ich ujemnym wyniku finansowym, można oszacować ich deficyt. Jeżeli zdarzy się, że skumulowany przez kilka lat wynik finansowy jakiegoś szpitala będzie wyższy niż jego fundusz własny, wówczas organ założycielski powinien podjąć decyzję o restrukturyzacji bądź rozwiązaniu placówki.

JM Rektor oznajmił, że m.in. te zagadnienia poruszane były podczas Konferencji Rektorów Akademii Medycznych w Augustowie. Minister obecny na w/w spotkaniu mówił o możliwości stworzenia spółki bądź innej jednostki, która wykupiłaby długi szpitali. Przede wszystkim trzeba wypracować mechanizmy umożliwiające uzyskiwanie większych dochodów, aby odwrócić ten niekorzystny bilans.

Prof. M. Krawczyk zwrócił się do Pani Dyrektor mgr E. Pełczyńskiej z zapytaniem, jakie są w obecnym kwartale zobowiązania Ministerstwa Zdrowia wobec szpitali przy ul. Lindleya i ul. Banacha, a **JM Rektor** poprosił o udzielenie na piśmie odpowiedzi na zadane pytanie. Następnie zwrócił uwagę na fakt, że część zobowiązań szpitali to np. leczenie bezdomnych przez szpital przy ul. Lindleya - odzyskanie poniesionych kosztów jest w takim przypadku bardzo trudne. Podobnie państwo nie refunduje szpitalom usług świadczonych ludziom nieubezpieczonym.

Zdaniem **Pani Kwestor** oceniając sytuację szpitali należy uzyskać od biegłych rewidentów informację, czy przychód danego zakładu ustalany jest prawidłowo (nie rezygnując z oszacowania deficytu szpitali). Jeżeli ustalone w tym przychodzie należności są nierealne, to powinny zostać wpisane w poczet strat.

Prof. J. Stelmachów przypomniał o zadłużeniu szpitali wynikającym z niewywiązywania się Kas Chorych ze swoich zobowiązań jeszcze za rok 1999. W związku z tym faktem szpital przy ul. Działdowskiej wstąpił na drogę sądową.

Kończąc dyskusję **JM Rektor** zaproponował, aby na następnym posiedzeniu Senatu podjąć decyzje w sprawie restrukturyzacji szpitali.

2. Sprawozdanie z działalności Komisji Senackich:

Zgodnie z B 24 ust. 10 Statutu Akademii Medycznej w Warszawie na dzisiejszym posiedzeniu Senatu swoje sprawozdania z działalności komisji przedstawili:

1. prof. dr hab. A. Górecki - Przewodniczący Senackiej Komisji ds. Rozwoju Kadry informując na wstępie o spotkaniu z udziałem Prof. J. Sawickiego, na którym omawiano sprawy kadrowe Uczelni. Prof. A. Górecki zwrócił uwagę na fakt, że ewentualna restrukturyzacja wiązać się może ze zwolnieniami. W tym kontekście należy przemyśleć politykę emerytalną Uczelni. Zaproponował, aby okresowo dokonywać przeglądu osiągnięć naukowych nauczycieli akademickich pozostających na stanowiskach naukowo dydaktycznych, a w przypadku braku tych osiągnięć proponowanie tym nauczycielom przejścia na stanowiska dydaktyczne wykładowców lub starszych wykładowców. Zadania dydaktyczne Uczelni zdaniem Przewodniczącego powinny być realizowane przez jednostki własne a nie zlecane osobom z zewnątrz.

Prof. J. Sawicki poinformował o ustaleniach adresowanych do kierowników jednostek. Zostaną zaproponowane im zmiany w zatrudnieniu osób na etatach naukowo - technicznych. Jest to grupa pracowników opłacana z działalności dydaktycznej szkoły. Należy przesunąć ich na etaty dydaktyczne bądź naukowo - dydaktyczne. Jeżeli znajdą się środki z innych źródeł niż działalność dydaktyczna szkoły, te osoby można naturalnie pozostawić na dotychczasowych stanowiskach.

JM Rektor powiedział, że godziny ponadwymiarowe realizowane w Uczelni sięgają stu dwudziestu kilku tysięcy, a z Ministerstwa Zdrowia docierają sygnały, że są one wyliczane nieprawidłowo. Istnieje również bardzo niekorzystny stosunek zatrudnionych osób do liczby studentów. Uczelni nie stać na utrzymywanie tak wielkiej liczby etatów. Podejmując zaś działania restrukturyzacyjne powinno się unikać pochopnego zwalniania pracowników. **JM Rektor** zaproponował, aby nie przyjmować nowych asystentów na etaty, lecz spowodować, by swe kariery zaczynali od studium dok-

toranckiego. Powinno się także umożliwić kierownikom jednostek przyjęcie dwóch doktorantów w ramach jednego etatu. Propozycja Prof. J. Sawickiego i Prof. A. Góreckiego dotycząca zmiany siatki zatrudnienia z naukowo - inżynieryjno - technicznego na siatkę naukowo - dydaktyczną jest absolutnym wymogiem chwili.

Prof. A. Członkowski zabrał głos w sprawie studiów doktoranckich. Oznajmił, że te osoby, które były na zastępczych etatach asystenckich i przeszły na studia doktoranckie, zarabiają o wiele mniej, choć pełnią te same obowiązki. Owa dysproporcja w poborach jest szczególnie rażąca w zakładach teoretycznych, gdzie doktorant otrzymuje 770 zł.

Następnie głos zabrał **Prof. L. Pączek**, poruszając następujące sprawy:

- Odnosząc się do wypowiedzi prof. A. Góreckiego, aby pracowników naukowo - technicznych, którzy nie spełniają oczekiwań jako naukowcy, przesunąć do dydaktyki, czyli stworzyć kategorię pracowników dydaktyczno - technicznych - zaproponował rezygnację z takiego posunięcia, tłumacząc to faktem, że osoby te nie mają dobrego przygotowania pedagogicznego.
- Na 2000 pracowników Uczelni 800 nie uczy, dotyczy to pracowników naukowo-technicznych i inżynieryjno-technicznych, a także kadry administracyjno-urzędniczej. Restrukturyzację należy zatem przeprowadzić w tych trzech grupach.
- Uczelnia kształci 4500 studentów - łatwo jest więc policzyć jakie ma być pensum dydaktyczne. 10 lat temu na I roku WL było 540 studentów; obecnie jest ich 240. W międzyczasie wzrosła liczebność kadry. Pojawili się studenci nowych kierunków i specjalności, powstały nowe zadania. Jeżeli dokona się wśród nauczycieli akademickich jakichkolwiek redukcji, zwiększy to liczebność grup studenckich i pogorszy jakość nauczania. Uczelnia gdańska ma 840 godzin zajęć interny na medycynie, zaś warszawska uczelnia tylko 540. Na tej podstawie można sformułować prognozę, że PEL lepiej zaliczą gdańscy studenci. Nie trzeba pozbywać się asystentów ze względu na ryzyko pogorszenia się jakości nauczania.

JM Rektor oświadczył, że z obecnej siatki zajęć należy wycofać najmniej dwa przedmioty. W grę wchodzi języki obce i WF lub informatyka zaproponowana przez **dr. hab. P. Małkowskiego**, które mogą być zajęciami fakultatywnymi, do wyboru przez studentów. Nie podjęcie takiego działania sprawi, że Unia Europejska może zarzucić Uczelni, iż nie realizuje we właściwym stopniu nauczania przedmiotów kierunkowych. **Prof. M. Łuczak** zapytał, czy należy rozumieć, że zmiany, o których mowa zaczną być realizowane z dniem 01. 10. 2002 roku. **JM Rektor** udzielił odpowiedzi twierdzącej.

2. Prof. dr hab. A. Dubrzyński - Przewodniczący Komisji Bioetycznej przedstawił sprawozdanie z działalności Komisji, której przewodniczy, oraz poinformował, że ogromny wkład w pracę Komisji wnosi Dział Organizacyjny. W okresie objętym sprawozdaniem do Komisji wpłynęły 244 wnioski, z których 242 uzyskały zgodę na przeprowadzenie badań. Pobierając opłaty za rozpatrzenie wniosków Uczelnia otrzymała 214.787,77 złotych.

3. Prof. G. Opolski - Przewodniczący Senackiej Komisji ds. Oceny Profesorów w swoim wystąpieniu poinformował, że komisja w roku ubiegłym odbyła dwa posiedzenia, na których dokonano okresowej oceny działalności naukowej i dydaktycznej 10 profesorów. Wszystkie oceny były pozytywne. Komisja dokonała także analizy pod kątem przydatności danych znajdujących się w "karcie dorobku profesora" porównując je z kartami ocen innych akademii. Rezygnując z niektórych danych, zwłaszcza z tych, które nie mają wpływu na ocenę dorobku wprowadzono korekty. Za najważniejsze elementy oceny komisja uznała opis osiągnięć i prowadzone badania naukowe oraz udział w programach badawczych KBN.

3. Uchwała w sprawie ustalenia pensum dydaktycznego na rok akademicki 2002/2003.

Prof. L. Pączek powołując się na poprzednią uchwałę z 21. 05. 2001 roku zaproponował wprowadzenie następujących poprawek:

- Przeznaczenie jednego etatu dla dwóch doktorantów (co zwiększyłoby pensum doktoranckie).
- Wykreślenie z punktu 5 & 1 w brzmieniu "Zaliczenia godzin do wymiaru pensum, o których mowa w ust. 3 nie mogą stanowić podstawy do naliczenia godzin ponadwymiarowych."
- Praca magisterska i licencjacka; do tej pory za pracę magisterską opiekun otrzymywał 15 godz. pensum. Ponieważ od przyszłego roku pojawia się praca licencjacka, Dziekani prof. dr hab. J. Marianowski i dr hab. P. Małkowski zaproponowali, aby za pracę licencjacką zaliczać 10 godzin pensum.

Jeżeli chodzi o szkolenie podyplomowe ewentualna zmiana zapisu powinna odbyć się w późniejszym terminie. W rozliczaniu pensum zdaniem Pana Profesora, studia dzienne powinny równać się studiom wieczorowym. Uchwała w sprawie pensum dydaktycznego za rok akademicki 2002/2003 została przyjęta jednogłośnie.

4. Sprawy osobowe

Senat pozytywnie zaopiniował następujące sprawy osobowe:

- powołanie na stanowisko kierownika Samodzielnej Pracowni Profilaktyki i Zagrożeń Środowiskowych dr. hab. Bolesława Smolińskiego
- powołanie na stanowisko Dyrektora Instytutu Stomatologii prof. dr hab. Renaty Górskiej

c) powołanie na stanowisko kierownika I Zakładu Radiologii Klinicznej dr. hab. Marka Gołębiowskiego

5. Przyznanie "Medalu za zasługi dla Akademii Medycznej w Warszawie" Panu Józefowi Walczakowi

Prof. H. Wanyura przedstawił wniosek prof. dr. hab. T. Bączkowskiego w sprawie przyznania "Medalu za Zasługi dla Akademii Medycznej" Panu J. Walczakowi, który rozpoczął pracę w Państwowym Instytucie Dentystrycznym w 1932 r. a następnie w Akademii Stomatologicznej. Po wojnie pracował do 1975 r. na stanowisku laboranta Rtg w Klinice Ortodoncji. Był autorem patentu kołnierza ochronnego przy wykonywaniu zdjęć Rtg. Senat jednogłośnie opowiedział się za przyznaniem "Medalu za Zasługi dla Akademii Medycznej" Panu Józefowi Walczakowi.

6. Zakład Medycyny Doświadczalnej i Hodowli Zwierząt Laboratoryjnych

Prof. A. Członkowski zwrócił się z prośbą do JM Rektora oraz Wysokiego Senatu o podjęcie uchwały odnośnie likwidacji Zakładu Medycyny Doświadczalnej i Hodowli Zwierząt Laboratoryjnych. Istotną część likwidowanej placówki wejdzie w skład Centrum Biostruktury. Sprawa ta wielokrotnie była już omawiana na posiedzeniach Kolegium Rektorskiego oraz Senatu. Uzyskane pomieszczenia po przeprowadzonym remoncie zostaną przeznaczone na potrzeby jednostek znajdujących się w trudnej sytuacji lokalowej. Wniosek prof. A. Członkowskiego został jednogłośnie przyjęty.

7. Wniosek prof. dr. hab. Wiesława Gliškiego - Dziekana I Wydziału Lekarskiego dotyczący zadań dydaktycznych realizowanych w Uczelni.

Prof. W. Gliški poinformował, iż zajęcia dydaktyczne realizowane w AM w Warszawie powinny w pierwszej kolejności odbywać się w jednostkach organizacyjnych Uczelni. Powierzenie prowadzenia zajęć dydaktycznych podmiotom spoza AM może nastąpić w przypadku, gdy jednostki organizacyjne Uczelni nie mają możliwości ich realizacji. Wniosek profesora W. Gliškiego w sprawie realizacji zadań dydaktycznych w naszej AM został jednogłośnie przyjęty.

8. Sprawy Wydziału Nauki o Zdrowiu:

a) opłaty za studia

Prof. L. Marianowski poinformował, że na posiedzeniu Rady Wydziału dn. 24.04.2002 r. podjęto uchwałę w sprawie opłat za studia zaoczne i podyplomowe w roku akademickim 2002 - 2003 na kierunkach:

- pielęgniarstwo zaoczne - 2000 zł za semestr (przez 3 semestry),
 - położnictwo zaoczne - 2000 zł za semestr,
 - ratownictwo medyczne zaoczne - 3000 zł za semestr,
 - studia podyplomowe - 2800 zł za semestr.
- Senat przyjął do akceptującej wiadomości wysokości opłat za studia prowadzone w Wydziale Nauki o Zdrowiu.

b) utworzenie Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej

Prof. L. Marianowski zwrócił się z prośbą o wydanie przez Senat pozytywnej opinii w sprawie utworzenia z dniem 1 czerwca w strukturach wydziału Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej, kierownikiem którego zostanie prof. D. Bobilewicz. Będzie to jednostka międzywydziałowa mieszcząca się w szpitalu przy ul. Banacha i zatrudniająca 4 osoby. Senat pozytywnie zaopiniował zgłoszony wniosek.

9 Komunikaty i wolne wnioski

1) Senat zaakceptował wniosek zgłoszony przez **Prof. A. Członkowskiego** dotyczący przeznaczenia 1% środków z działalności statutowej na zakup programów komputerowych, z których korzystają jednostki Uczelni.

2) **Prof. A. Członkowski** poinformował także, że są już pieniądze, jakie Uczelnia otrzyma na prace statutowe (8% mniej niż w zeszłym roku) i na prace własne (13% mniej niż w zeszłym roku).

3) **Prof. L. Pączek** zwrócił się z propozycją wprowadzenia od 1 października 2002 r. obowiązku noszenia przez wszystkich studentów identyfikatorów. Identyfikatory będą wydawane przez dziekanaty. W największych budynkach AM planowany jest także monitoring pomieszczeń.

JM Rektor zaproponował, żeby wspomniany identyfikator w widocznym miejscu nosili również pracownicy Uczelni. Rozwiązanie to należy wprowadzić także w szpitalach. Wniosek w sprawie wprowadzenia identyfikatorów przyjęto jednogłośnie.

4) **Prof. H. Wanyura** zgłosił uwagę dotyczącą jakości zdjęć, które zamieszczane są w Biuletynie "Z Życia

Akademii..." Pozostawiają one wiele do życzenia pod względem estetyki.

JM Rektor zgodził się z prof. H. Wanyurą oraz wyraził potrzebę akceptacji zdjęć przed ich publikacją.

5) **Prof. J. Polański** poruszył sprawę tomografu komputerowego znajdującego się w szpitalu przy ul. Kasprzaka, który zostanie przekazany Szpitalowi Czerniakowskiemu. Aparat ten, niezbyt wyeksploatowany, ma uszkodzoną lampę, którą należy wymienić. Jest to urządzenie poprzedniej generacji i aby je zmodernizować potrzebne są środki finansowe w wysokości ok. 700 tys. zł. Istnieje propozycja, żeby przekazanie aparatu miało formę darowizny pod warunkiem 5-letniego bezpłatnego nauczania studentów w klinikach tego szpitala.

JM Rektor oświadczył, że urządzenie jest w tej chwili na wyposażeniu jednostki, która przestała być jednostką AM. Dlatego warto przekazać tomograf szpitalowi, w którym są trzy jednostki uczelni nie posiadające takiego aparatu. Wniosek w sprawie przekazania tomografu i zawarcia umowy ze Szpitalem Czerniakowskim przyjęto jednogłośnie.

6) **Dr. H. Rebandel** poinformował o targach edukacyjnych, które odbyły się na terenie Politechniki Warszawskiej. We wspomnianych prezentacjach brała również udział warszawska AM. Pan doktor podkreślił znaczący udział i wkład w organizację tego przedsięwzięcia studentów Wydziału Nauki o Zdrowiu.

7) **Prof. A. Członkowski** przekazał informację o konferencji pt. "Statystyka w Praktyce Klinicznej", organizowanej przez Międzynarodowe Centrum Biocybernetyki oraz zachęcił do wzięcia w niej udziału.

KOMUNIKAT NR 3 UCZELNIANEJ KOMISJI WYBORCZEJ

z dnia 17 maja 2002r.

Do Społeczności Akademickiej

W imieniu Uczelnianej Komisji Wyborczej uprzejmie informuję, że zakończyły się wybory do organów kolegialnych i jednoosobowych Akademii Medycznej w Warszawie na kadencję 2002/2005

W maju 2002r. wybrano Senatorów Akademii we wszystkich grupach pracowniczych Uczelni

W skład Senatu Akademii Medycznej wchodzi następujące osoby:

1. Prof. dr hab. Janusz Piekarczyk
Rektor AM
2. Prof. dr hab. Wiesław Gliński
Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą
3. Prof. dr hab. Grzegorz Opolski
Prorektor ds. Klinicznych, Inwestycji i Współpracy z Regionem
4. Prof. dr hab. Leszek Pączek
Prorektor ds. Dydaktyczno-Wychowawczych
5. Prof. dr hab. Józef Sawicki
Prorektor ds. Kadr
6. Prof. dr hab. Marek Krawczyk
Dziekan I WL

7. Prof.dr hab. Jerzy Stelmachów
Dziekan II WL
8. Prof. dr hab. Jan Pachecka
Dziekan Wydziału Farmaceutycznego
9. dr hab. Piotr Małkowski
Dziekan Wydziału Nauki o Zdrowiu
10. Prof.dr hab. Hubert Wanyura
Prodziekan ds. Oddziału Stomatologicznego
11. Prof. dr hab. Jerzy Polański
Prodziekan ds. Oddziału Nauczania w Języku
Angielskim

SENATOROWIE I WL z grupy profesorów i dr hab.

12. Prof.dr hab. Andrzej Członkowski
13. Prof. dr hab. Zbigniew Gaciong
14. Prof. dr hab. Renata Górka (Oddz.Stoma-
tologiczny)
15. Prof. dr hab. Janusz Cianciara
16. Prof. dr hab. Mirosław Łuczak
17. Prof. dr hab. Stanisław Moskalewski
18. Prof. dr hab. Marek Jakóbisiak
19. Prof.dr hab.Piotr Zaborowski

SENATOROWIE II WL z grupy profesorów i dr hab.

20. Prof. dr hab. Maciej Karolczak
21. Prof. dr hab. Sławomir Maśliński
22. Prof. dr hab. Sławomir Majewski

SENATOROWIE WYDZ. FARMACJI z grupy profesorów i dr hab.

23. Prof. dr hab. Józef Kowalski
24. Prof. dr hab. Andrzej Tokarz

SENATOROWIE WYDZ. NAUKI O ZDROWIU z grupy profesorów i dr hab.

25. Prof.dr hab. Jacek Przybylski
26. Dr hab. Bolesław Samoliński

POZOSTALI NAUCZYCIELE AKADEMICKI

I Wydział Lekarski

27. Dr Maria Jakubowska-Najniger
28. Dr Paweł Krajewski
29. Dr Barbara Wierzbowska-Lange
30. Dr Aleksander Remiszewski (Oddział Stoma-
tologii)

II Wydział Lekarski

31. Dr Krzysztof Cendrowski

Wydział Farmaceutyczny

32. Dr Maria Niemyjska

Wydział Nauki o Zdrowiu

33. Mgr Alicja Mikulska

PRACOWNICY NIE BĘDĄCY NAUCZYCIE- LAMI AKADEMICKIMI

34. Mgr Irena Józwik
35. Mgr Ewa Kępska
36. Mgr Barbara Koziarkiewicz
37. Mgr Elżbieta Mirosz

STUDENCI - I Wydział Lekarski

38. Rafał Brzeziński
39. Aneta Wójcik
40. Grzegorz Chmielewski
41. Artur Błoński (Oddział Stomatologiczny)

STUDENCI - II Wydział Lekarski

42. Tomasz Apel

STUDENCI - Wydział Farmaceutyczny

43. Łukasz Pajchel

STUDENCI - Wydział Nauki o Zdrowiu

44. VACAT

Uprzejmie informuję, że funkcję Przewodniczącego Uczelnianej Komisji Wyborczej sprawowałem do dnia, w którym zgłoszono moją kandydaturę na Prodziekana I Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Warszawie. Obecnie funkcję Przewodniczącego UKW sprawuje pan prof. dr hab. Ryszard Gellert.

**Przewodniczący
Uczelnianej Komisji Wyborczej**

Prof. dr hab. Ireneusz Krasnodębski

Dziekanem nowego Wydziału Kształcenia Podyplomowego w kadencji 2002-2005 w dniu 03.06.02 został wybrany prof. dr hab. Wojciech Noszczyk.

LISTA RANKINGOWA JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH AM

Senacka Komisja ds. Nauki przedstawia listę szeregującą jednostki wszystkich Wydziałów Akademii według uzyskanych punktów ogółem oraz według wskaźnika na jednego pracownika naukowego. Pragniemy podkreślić, że ocena dotyczy tylko **działalności naukowej**, a nie leczniczej lub dydaktycznej. Poprawność wypełnienia wszystkich ankiet sprawozdawczych była weryfikowana przez pracowników Działu Nauki i Współpracy z Zagranicą pod kierownictwem p. mgr Ewy Raczyckiej. Ankiety są do wglądu w Dziale Nauki i Współpracy Naukowej z Zagranicą.

Prof. dr hab. S. Moskalewski
Przewodniczący Komisji

WYDZIAŁ PIERWSZY

LP.	KOD	NAZWA JEDNOSTKI	SUMA PKT.	PKT./OS.
1	1M19	Zakład Immunologii	1434,5	478,2
2	1M24	Zakład Immunopatologii Chorób Zakaźnych i Pasożytniczych.	1121,0	373,7
3	1M9	Katedra i Zakład Farmakologii Doświadczalnej i Klinicznej	4015,5	365,0
4	1MG	Zakład Immunologii Klinicznej Instytutu Transplantologii	1130,5	282,6
5	1WO	Katedra i Klinika Gastroenterologii i Chorób Przemiany Materii	3210,0	246,9
6	1M17	Zakład Transplantologii i Centralny Bank Tkanek	999,0	199,8
7	1WW	Zakł. Diag. Laboratoryjnej i Immunologii Klinicznej Wieków Rozwojowego	375,0	187,5
8	1M4	Katedra i Klinika Dermatologiczna	3488,0	174,4
9	1M15	Zakład Histologii i Embriologii	2473,0	164,9
10	1W23	Klinika Chirurgii Ogólnej i Transplantacyjnej	1239,0	154,9
11	1WC	Katedra i Klinika Neurologii	2496,5	146,
12	1WT	Klinika Otolaryngologii Dziecięcej	287,5	143,8
13	1W21	Klinika Immunologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych	846,5	141,1
14	1S112	II Klinika Chirurgii Szczękowo-Twarzowej	538,0	134,5
15	1W22	Klinika Medycyny Transplantacyjnej i Nefrologii	1064,5	133,1
16	1MA	Katedra i Zakład Fizjologii Doświadczalnej i Klinicznej	2217,0	130,4
17	1W33	Klinika Gastroenterologii i Żywienia Dzieci	1161,5	129,1
18	1WP	Katedra i Klinika Hematologii, Onkologii i Chorób Wewnętrznych	1131,0	125,7
19	1S13	Klinika Chorób Wewnętrznych i Kardiologii Inst. Stomatologii	496,0	124,0
20	1W12	II Zakład Radiologii Klinicznej	726,5	121,1
21	1WR	Katedra i Klinika Chorób Wewnętrznych Kardiologii	1791,5	119,4
22	1S2	Klinika Otolaryngologii - Oddziału Stomatologii	711,0	118,5
23	1M14	Zakład Biologii Ogólnej i Parazytologii	707,5	117,9
24	1WS	Katedra i Klinika Chorób Wewnętrznych i Nadciśnienia Tętniczego	1753,5	109,6
25	1W34	Klinika Pneumonologii, Chorób Alergicznych i Hematologii	1186,5	98,9
26	1M8	Katedra i Zakład Chemii Medycznej	96,5	96,5
27	1M6	Katedra i Klinika Rehabilitacji	385,0	96,3
28	1M20	Katedra i Zakład Mikrobiologii Lekarskiej	1013,5	92,1
29	1S14	Zakład Chorób Błony Śluzowej i Przyzębia	368,5	92,1
30	1WN	Klinika Chorób Wewnętrznych i Endokrynologii	884,5	88,5
31	1M5	Katedra i Klinika Neurochirurgii	350,0	87,5

Z Życia Akademii Medycznej

32	1WG	Katedra i Klinika Pediatrii, Hematologii i Onkologii	943,0	85,7
33	1M31	Zakład Higieny	513,5	85,6
34	1WK	Katedra i Zakład Biochemii	560,0	80,0
35	1M7	Katedra i Klinika Urologiczna	869,0	79,0
36	1MF	Zakład Informatyki Medycznej	223,5	74,5
37	1WF	Katedra i Klinika Otolaryngologii	1156,0	72,3
38	1W8	Katedra i Klinika Chirurgii Gastroenterologicznej i Żywienia	887,0	68,2
39	1W13	Zakład Medycyny Nuklearnej	200,5	66,8
40	1WU	Katedra i Klinika Chorób Wewnętrznych, Pneumonologii i Alergologii	665,0	66,5
41	1W51	I Klinika Położnictwa i Ginekologii	925,5	66,1
42	1W41	Klinika Patologii Noworodka	189,0	63,0
43	1W62	Klinika Endokrynologii Ginekologicznej	250,5	62,6
44	1MH	Zakład Medycyny Rodzinnej	60,5	60,5
45	1S12	Katedra Protetyki Stomatologicznej	907,5	60,5
46	1WJ	Katedra i I Klinika Psychiatryczna	970,0	57,1
47	1M11	Zakład Anatomii Patologicznej	830,0	55,3
48	1S19	Zakład Radiologii Stomatologicznej i Szczękowo-Twarzowej	217,5	54,4
49	1W44	Klinika Diabetologii Dziecięcej i Wad Wrodzonych	393,0	49,1
50	1WB	Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej i Chorób Wątroby	785,5	49,1
51	1MC1	I Zakład Anestezjologii i Intensywnej Terapii	490,5	49,1
52	1WE	Katedra i Klinika Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu	731,0	48,7
53	1M22	Klinika Hepatologii i Nabytych Niedoborów Immunologicznych	389,5	48,7
54	1W9	Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej, Naczyniowej i Transplantologii	629,5	48,4
55	1M12	Zakład Anatomii Prawidłowej	878,0	43,9
56	1W61	II Klinika Położnictwa i Ginekologii	702,0	43,9
57	1M21	Klinika Chorób Odzwierzęcych i Tropikalnych	276,0	39,4
58	1S113	Zakład Chirurgii Stomatologicznej	418,0	38,0
59	1MB	Katedra i Zakład Medycyny Sądowej	366,5	36,7
60	1WI	Katedra i Klinika Pediatrii i Nefrologii	544,5	34,0
61	1S18	Zakład Stomatologii Zachowawczej	533,0	33,3
62	1S111	I Klinika Chirurgii Szczękowo-Twarzowej	187,5	31,3
63	1WD	Katedra i Klinika Okulistyki	288,5	28,9
64	1S15	Zakład Ortodoncji	280,0	28,0
65	1W11	I Zakład Radiologii Klinicznej	104,5	26,1
66	1ME	Zakład Biofizyki	148,5	24,8
67	1WM	Klinika Chorób Wewnętrznych i Nefrologii	363,0	24,2
68	1M32	Zakład Opieki Zdrowotnej	61,0	20,3
69	1W7	I Katedra i Klinika Kardiochirurgii i Chirurgii Ogólnej Dzieci	200,5	20,1
70	1S17	Zakład Stomatologii Dziecięcej	135,0	15,0
71	1WA	Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej i Chorób Klatki Piersiowej	190,5	14,7
72	1MC2	II Zakład Anestezjologii i Intensywnej Terapii	115,0	14,4
73	1S16	Zakład Propedeutyki i Profilaktyki Stomatologicznej	51,0	8,5
74	1WH	Katedra i Klinika Pediatrii i Endokrynologii	47,0	4,7

Z Życia Akademii Medycznej

WYDZIAŁ DRUGI

1	2M8	Zakład Epidemiologii Instytutu Medycyny Społecznej	1868,0	467,0
2	2M11	Instytut Wenerologii	1605,5	160,6
3	2W6	Katedra i Klinika Kardiologii	1009,0	126,1
4	2WH	Zakład Diagnostyki Obrazowej	502,0	100,4
5	2W4	Katedra i Klinika Chorób Wewnętrznych i Diabetologii	892,5	99,2
6	2M7	Klinika Psychiatrii Wieków Rozwojowych	463,5	92,7
7	2WF	Katedra i Klinika Okulistyki	550,0	91,7
8	2WC	II Klinika Psychiatryczna	528,0	88,0
9	2WG	Klinika Ortopedii i Rehabilitacji	375,0	75,0
10	2M2	Katedra i Zakład Patologii Ogólnej i Doświadczalnej	717,0	71,7
11	2W1	I Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej i Naczyniowej	570,5	63,4
12	2WA	Katedra i Klinika Położnictwa i Ginekologii	604,5	55,0
13	2M5	Klinika Chorób Zakaźnych Wieków Dziecięcego	306,5	51,1
14	2M4	Kl. Chor. Zak. dla Dorosłych Instytutu Chorób Zakaźnych i Pasożytniczych	255,0	51,0
15	2M6	Klinika Kardiologii Wieków Dziecięcego i Pediatrii Ogólnej	311,5	44,5
16	2MD	Zakład Radiologii i Radioterapii Pediatricznej	321,5	40,2
17	2WD	III Klinika Chirurgii	295,5	36,9
18	2MB	Zakład Psychologii Medycznej	140,5	28,1
19	2MC	Zakład Historii Medycyny i Filozofii	45,5	22,8
20	2W5	III Klinika Chorób Wewnętrznych	83,0	16,6
21	2W3	II Katedra i Klinika Kardiologii i Chirurgii Ogólnej Dzieci	45,0	9,0
22	2WE	Klinika Neurologii	31,5	6,3

WYDZIAŁ FARMACJI

1	FW28	Zakład Chemii Fizycznej	1110,5	79,3
2	FW24	Katedra i Zakład Chemii Organicznej	576,0	72,0
3	FW3	Zakład Farmakodynamiki	327,0	65,4
4	FW11	Katedra i Zakład Biochemii i Chemii Klinicznej	586,5	48,9
5	FW25	Katedra i Zakład Farmakognozji	293,0	48,8
6	FW23	Katedra i Zakład Chemii Nieorganicznej i Analitycznej	474,0	47,4
7	FW21	Katedra i Zakład Biologii i Botaniki Farmaceutycznej	391,0	39,1
8	FW14	Zakład Badania Środowiska	153,0	38,3
9	FW12	Katedra i Zakład Bromatologii	142,0	35,5
10	FW13	Katedra i Zakład Toksykologii	137,0	34,3
11	FW27	Zakład Analizy Leków	80,5	26,8
12	FW15	Zakład Mikrobiologii Farmaceutycznej	102,0	20,4
13	FW22	Katedra i Zakład Chemii Leków	219,0	16,8
14	FW26	Katedra i Zakład Technologii Środków Leczniczych	121,0	11,0
15	FW29	Zakład Farmacji Stosowanej	85,0	7,1

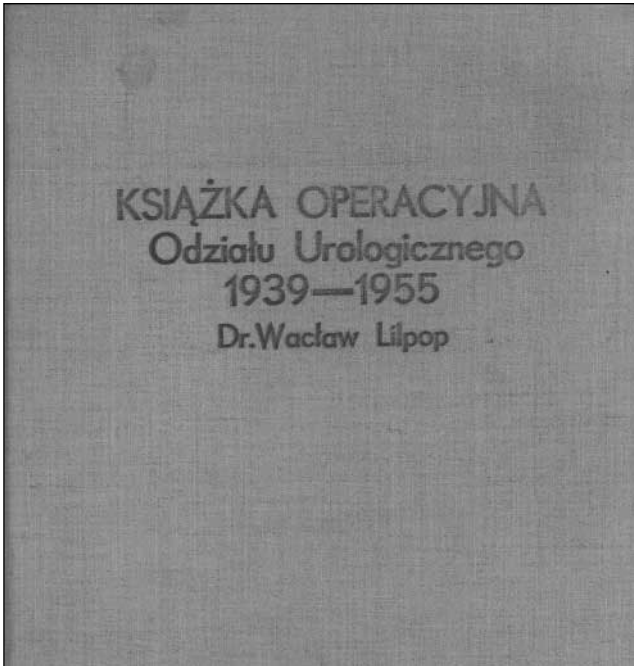
DWIE KSIĄŻKI OPERACYJNE. CZ. II*

prof. dr Stefan Wesołowski, dr med. Bolesław Kuzaka

Na Urologii u dr Wacława Lilpopa w Szpitalu Św. Łazarza przy ul. Książęcej 2 zacząłem pracować 16 marca 1936 r. Byłem jedynym z asystentów, który miał za sobą staż chirurgiczny (Niestety! Zbyt krótki!). Ten skromny podkład chirurgiczny stał się moim atutem w uzyskaniu pewnych łask u ordynatora Oddziału - dr Lilpopa.

Księga operacyjna jest w dobrym stanie, w oprawie tekturowej, pokryta szarym płótnem.

KSIĘGA OPERACYJNA
ODDZIAŁU UROLOGICZNEGO
1939-1955
Dr Wacław Lilpop



Na następnej stronie zanotowałem

KSIĘGA OPERACYJNA
Oddziału Chirurgiczno-Urologicznego
Ord. Dr W. Lilpop
Założona dn. 16.V.1939 r.

1. Od 16.V.1939 do 31.III.1941 w Szpitalu Św. Łazarza ul. Książęca 2
2. Od 1.IV.1941 do 29.IV.1941 w Szpitalu Dzieciątka Jezus ul. Lindleya 4
- Od 1.IV.1941 budynek naszego szpitala zajęli Niemcy
3. Od 30.IV.1941 do 5.VIII.1944 w Szpitalu Św. Łazarza, Leszno 127

Wtedy w pierwszych dniach sierpnia 1944 r. w ruinach spalonego Szpitala Św. Łazarza - na ul. Leszno, kiedy wyszedłem ze Szpitala Zakaźnego Św. Stanisława, ul. Wolska 37 (gdzie wówczas pracowałem jako chirurg) w poszukiwaniu materiałów opatrunkowych znalazłem tę księgę, którą zabrałem ze sobą.

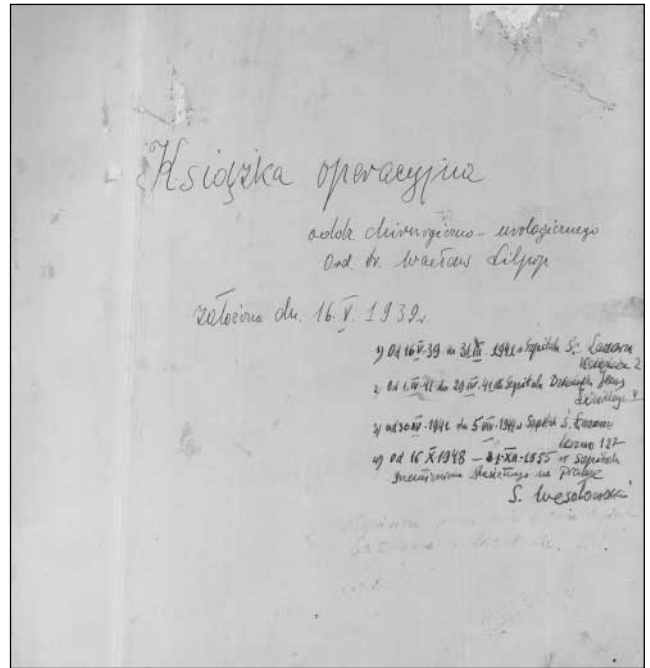
4. Od 16.X.1948 - 31.XII. 1955 w Szpitalu Przemienienia Pańskiego na Pradze

Dalej wracam do (mojego) napisu na drugiej karcie na początku księgi:

Ord. Oddz. Dr med. W. Lilpop

Asystenci:

1. dr med. Fluderski Lucjan do 1.IX.1939 (odszedł na wojnę)



2. dr med. Wesołowski Stefan do 31.XII.1942 (również odszedłem na wojnę i powróciłem z niewoli niemieckiej 8.XI.1939. Pracowałem w Szpitalu

Św. Łazarza do 31.XII.1942, a od 1.I.1943, chcąc uzupełnić swoje braki w chirurgii ogólnej, poszedłem do Szpitala Wolskiego - Płocka 26, gdzie Dyrektorem był dr Marcin Piasecki, a ja pracowałem z dr Leonem Manteufflem, jego zastępcą.

3. Mieczysław Justyna do 5.VIII.1944, którego ocalili jego pacjenci, ranni żołnierze niemieccy, którymi się opiekował w szpitalu.

* Cz. I. ukazała się w "Z Życia AM" 2002 nr 1 s.21-27

Dr. Justyna JEDYNY!!! z kręgu przyjaciół, któremu według moich wiadomości udało się uciec z oblężonej Warszawy!

4. Falkowski Jan - do 15.I.1940

5. Szymański Andrzej 1.I.1943-5.VIII.1944

Lekarze wolnotariusze:

1. Dr Ficki Feliks

2. Dr Nowacki Florian

3. Dr Ślobodzian Stefan

4. Dr Śpiewankiewicz Stefan

5. Dr Żółkiewska Wanda

6. Dr Rybak

Instrumentariuszka - Felcz. Janina Hutkiewiczowa (niesłyszanej wartości pomoc chirurgiczna S.W.)

W księdze drugiej pierwsze operacje zapisywane są od dn. 16.V.1939 r.

1. 16.V.39, M.W.m, 28 lat Sequester femoris - Sequestrectomia Operował dr W. Lilpop, asyst. Jan Falkowski, narkoza dożylna Sennarkolem felcz. Jurkowski.

Ostatnia operacja przed wojną 1.IX.1939 r., odbyła się 1.VIII.1939, nr 83, A.K., 34 lata, kob. Cystocoele ant. Incontinentia urinae. Operatio plastica colli m. Marion Op. Dr Fluderski, asyst. Dr Ficki, narkoza dożylna Evipanem. nazwiska narkozytera brak. Chora opuściła szpital 16.VIII.39. Ostatnia operacja jest zapisana przeze mnie.

Do 1.VIII.39 r. (włącznie) wykonano 83 operacje. Poniżej w książce operacyjnej jest opisany przeze mnie dalszy bieg wydarzeń: "W sierpniu 1939 r. operacji było mało, gdyż Ord. Dr W. Lilpop był na urlopie. W ciągu września, (kiedy już zaczęła się wojna, podczas bombardowania i oblegania Warszawy, jak też w ciągu października i połowy listopada nie było czasu, ani miejsca na notowanie zabiegów operacyjnych. Oddział urologiczny zamieniono na szpital dla rannych. Operacje odbywały się pod ciągłym ostrzałem artylerii, lotnictwa i bombami. Początkowo operowano w sali operacyjnej Oddziału Urologicznego - później w schronie, w podziemiach Oddziału Urologicznego. Po zbombardowaniu budynku mieszczącego Oddział Urologiczny, chorych ewakuowano do szkoły sąsiadującej ze szpitalem. Salę operacyjną urządzono na parterze szkoły, gdzie mieściły się natryski. Operacje odbywały się w strasznych warunkach, nie było światła, wody, gazu. Lekarze, siostry, służba z narażeniem własnego życia trwali na posterunku, niosąc pomoc rannym. Podczas pracy zginęło 5 sióstr: śp. Mikiel Janina, Stopkiewicz Natalia, Chudecówna, Górecka Stanisława, Jabłońska Scholastyka, palacz - Kasprzak Władysław i inni.

Spis lekarzy pracujących podczas tragicznych dni w oddziale chirurgiczno-urologicznym, sióstr i służby.

1. Ordynator dr W. Lilpop

2. dr Feliks Ficki

3. dr Jan Wyganowski

4. dr Tadeusz Jarmiński

5. dr Irena Pronaszko

6. dr Ksawery Sieńko

7. dr Edward Barcz

8. dr Mieczysław Kossowski

9. dr Andrzej Rusin

Siostry:

1. felcz. Janina Hutkiewicz

2. s. Maria Szylinówna

3. s. Otylia Trinke

4. s. Maria Łaniewska

5. s. Maria Jandzińska

6. s. Wanda Tomaszewska

7. s. Irena Świechowska

8. s. Felicja Łęcka

Personel pomocniczy:

Anna Schienke, Stanisław Gruziel, Jan Dylicki, Maria Sińska, Władysława Sadłowska, Maria Gorbaczewska, Aleksandra Bukowska, Józefa Biernacka, Irena Pecówna.

W organizacji pracy operacyjnej i opatrunkowej oraz w niesieniu pomocy rannym w okresie wojny niespożyte zasługi położyła Doktorowa Wanda Lilpopowa, dając przykład niezwyklej odwagi i poświęcenia.

15.XI.1939 spisał S.W.

Było to wkrótce po moim powrocie do Szpitala Św. Łazarza z niewoli niemieckiej z Sochaczewa. We wrześniu 1939 r. w okresie bitwy pod Kutnem pracowałem jako chirurg w szpitalu polowym w Giżycach i w dn. 18.V.39 dostałem się do niewoli niemieckiej. W parę dni później znalazłem się w Sochaczewie. Stąd udało mi się zawiadomić moją żonę w Warszawie, gdzie jestem. W dniu 8.IX. przyjechała żona z rozkazem od niemieckiego komendanta Szpitala Św. Łazarza do niemieckiego komendanta szpitala w Sochaczewie, aby odkomenderować mnie do Warszawy, gdzie jest brak lekarzy. W ten sposób, dzięki energii mojej żony, uniknąłem kilkuletniej niewoli. W dniu 8.XI. znalazłem się w Warszawie, i zgłosiłem się do Szpitala Św. Łazarza, a 16.XI. dawałem już narkozę do operacji w Szpitalu Św. Łazarza i zacząłem prowadzić księgę operacyjną. Przerwa w zapisywaniu operacji w książce wynosiła od 1.VIII. do 16.XI.1939 r.

Operacja 83 1.VIII. 1939, A.K, kobieta 34, lata: Cystocoele ant. Incontinentia urinae. Operatio plastica colli vesicae urinarie m. Marion . Operował Dr Fluderski, asystował Dr Ficki. Pacjentka opuściła szpital 16.VIII. 1939 r. a więc zdążyła do domu jeszcze przed wojną.

Następna operacja nr 84, 16.XI.39, N.C. m, 25 lat , Ostoemyelitis metacarpium II. Vulnus sclopet. manus sin. Incisio. Excochleatio.

Operował dr Falkowski, asyst. - Klawe, narkoza - chlerek etylu - Wesółowski.

Operacja nr 93, 13.XI.1939 operowany był nasz kolega szpitalny, dr Henryk Państwa, 33 lata Corpus alienum iun reg. Gluteaalis sin. ("Sclopetum" dopis Falkowski).

Extractio. Usunięto odłamek pocisku. Operował dr Lilpop, asyst. dr Falkowski, narkoza Eunarcon - dr Justyna

1939 r.

W 1939 r. zanotowane są w książce 132 operacje, zmarły po operacji 4 osoby. Tak jak wspomniano wyżej w okresie od 2.VIII. do 15.XI. na zapisy operacji możliwości nie było! Narkozę dożylną Eunarconem, Sennarconem, wziewną eterem dawali dr. Mieczysław Justyna, Fluderski, felczer Jurkowski i po raz pierwszy 23.V.1939 znieczulenie nadoponowe (Anesthesia periduralis) - S. Wesołowski, z którą zapoznałem się w 1937 r. w Berlinie, której techniki nauczyłem się sam na zwłokach i które za zgodą dr Lilpopa wprowadziłem w jego oddziale. Znieczulenie nadoponowe stało się moją tezą doktorską. Operowali dr W. Lilpop, Feliks Ficki, Stefan Wesołowski, Jan Falkowski Mieczysław Justyna, Rybak, Zygmunt Traczyk.

Op. Nr 36, 22.XI.39 po raz pierwszy pojawiło się nazwisko dr Żółkiewska w asyście, a w operacji nr 102 - Klawe (stud. med.). W operacji nr 115, 4.XII.39, Michalski (student).

1940 r.

W 1940 r. wykonano 377 operacji, zmarło po operacji 19 chorych. Kontynuowano dalszy ciąg numeracji z 1939 r., a więc pierwsza operacja nosi numer 133, a ostatnia 509, czyli wykonano 377 operacji. W opisie będziemy używać numeracji stosowanej w książce operacyjnej. Operowali: dr W. Lilpop, S. Wesołowski, Feliks Ficki, Mieczysław Justyna, Słobodzian, Florian Nowacki, Wanda Żółkiewska, Baranowska oraz studenci medycyny: Buliński, Gładkowski i Michalski.

1941 r.

W dn. 31.III.1941 r. z rozporządzenia władz niemieckich Oddział Urologiczny został przeniesiony ze Szpitala Św. Łazarza (Książęca 2) do Szpitala Dzieciątka Jezus do oddz. 8B. Z ogólnej liczby chorych 80 (oddział liczył 105 łóżek), część została wypisana, 42 zaś przeniesiono do Szpitala Dzieciątka Jezus. Ordynator: dr W. Lilpop. Asystenci: Mieczysław Justyna, S. Wesołowski. Lekarze wolnotariusze: dr Feliks Ficki, Florian Nowacki, Eustachy Słobodzian. Felczerzy: Janina Hutkiewiczowa, Stefan Gospadarz. Felczer wolnotariusz: Feliks Jurkowski. Studenci med.: Jerzy Buliński i Kazimierz Michalski. Pielęgniarki: siostra oddziałowa - Otylia Trenke, Maria Łaniewska, Maria Szylinówna, Irena Świechowska Maria Łęcka, Malik, Durzyńska. Sanitariusze operacyjni i opatrunkowi: St. Gruzziel, Jan Dylicki, Anna Schienke, Tadeusz Babski.

W dn. 29.IV.41 r. Oddział Urologiczny został przeniesiony ze Szpitala Dzieciątka Jezus do Szpitala Św. Łazarza na ul. Leszno 127 (dawne schronisko dla starców) - spisał S. Wesołowski.

W 1941 wykonano 377 operacji, zmarło po operacji 10 chorych.

Z nowych operatorów: dr S. Śpiewankiewicz, Lipiec. Uwagi co do wyników leczenia były prowadzone mniej więcej do połowy lipca 1941, kiedy do książki operacyjnej zabiegi były wpisywane przez lekarzy opiekujących się operowanymi chorymi. Od czasu kiedy księgę operacyjną prowadził jeden lekarz, który widział chorego tylko na sali operacyjnej, nie ma zanotowanych wyników operacji. Nie można więc podać śmiertelności pooperacyjnej.

1942 r.

Operowano 436 chorych. Operatorzy: dr W. Lilpop, S. Wesołowski, F. Ficki, F. Nowacki, M. Justyna, W. Żółkiewska, Śpiewankiewicz, stud. med. Buliński.

W dniu 31.XII.1942 r. zakończyłem pracę na urologii w Szpitalu Św. Łazarza i przeniosłem się na chirurgię do Szpitala Wolskiego przy Płockiej 26, gdzie Dyrektorem Szpitala i Ordynatorem Oddziału Chirurgicznego był dr Marian Piasecki, który mógł mało czasu poświęcić oddziałowi. Prowadził go więc praktycznie dr Leon Manteuffel u którego bezpośrednio uczyłem się. Na moje miejsce przyszedł ze Szpitala Wolskiego dr Andrzej Szymański, a na urologii w Szpitalu Św. Łazarza pozostali: Ordynator - dr W. Lilpop, asystenci: Mieczysław Justyna, Florian Nowacki, Feliks Ficki, Stefan Śpiewankiewicz; p. Janina Hutkiewiczowa - felczerka - instrumentariuszka (postać historyczna).

Rok 1943

Pierwszą operację w tym roku wykonano 2.I. kontynuując starą numerację 334 i kończąc na 500. 15.VI. 1943 dalej numeracji nie prowadzono. Dlaczego ?

W 1943 wykonano 328 operacji.

Rok 1944

Od 3.I.44 do 31.III.44 wykonano 79 operacji i dalej jest wpisana poniższa notatka: Wiosną 1944 r. dr W. Lilpop zachorował: podczas ciężkiej nefrektomii u chorego z guzem nerki na skutek dużego wysiłku wystąpiła u dr Lilpopa odma. Wyjechał wtedy do swojej willi w Podkowie Leśnej i w ten sposób uniknął pobytu w Warszawie podczas Powstania.

W dniu 1.VIII.44 r. o godz. 11.00 dowiedziałem się o terminie wybuchu Powstania ("dziś, godz. 17.00, godzina W"). Natychmiast pobiegłem do Pani Doktorowej Wandy Lilpopowej, do ich mieszkania na ul. Nowogrodzkiej i prosiłem, aby zaraz kolejką EKD, która wówczas odchodziła z ul. Nowogrodzkiej opuściła Warszawę i udała się do Podkowy Leśnej. Pani Doktorowa Lilpopowa powiedziała, że nie może wyjechać, gdyż właśnie dziś o 17.00 ma dostać od kogoś zaufanego wiadomość o ich jedynym synu Staszku, który był aresztowany przez Gestapo po zamachu na Kutscherę. Zamach odbył się 1.II.44 r. Staszka aresztowano wkrótce potem i w parę dni potem został rozstrzelany, o czym Rodzice jeszcze nie wiedzieli. Starali się wykupić Go za duże sumy, płacąc różnym "hienom"

ludzki, które korzystały z cudzego nieszczęścia.

Podczas powstania pani Doktorowa Lilpopwa została ciężko ranna - postrzał stawu kolanowego i przewieziona po powstaniu do Podkowy Leśnej. Długo i ciężko chorowała.

Oddział Urologiczny na Leszno 127 został zniszczony wraz z całym szpitalem w pierwszych dniach Powstania Warszawskiego, 5-6 sierpnia 1944 r.

Bezpośrednio po zakończeniu wojny dr W. Lilpop wyjechał do Siedlec, gdzie pracował w szpitalu jako chirurg ogólny. Dopiero w dn. 16.X.48 r. na skutek jego usilnych starań otwarto oddział urologiczny na łózkach Kliniki Chirurgicznej w Szpitalu Przemienienia Pańskiego na Pradze, koleżeńsko wypożyczonych przez prof. Mossakowskiego. Z dr Lilpopem pracowali dr Jan Falkowski, Zbigniew St. Lewicki, Aleksander Wigura, Jan Walczuk, Arkadiusz Wyszomirski. Od 16.X. do 30.XII.1948 wykonano 24 operacje, po operacji zmarł jeden chory. Ile Oddział liczył łóżek ?

1949 r.

Wykonano 160 operacji. Zmarło po operacji 2 chorych. W dn. 15.IX.49 r. dr Lilpop dokonał swojej ostatniej operacji usunięcia kamienia przez nefrotomię. Asystowali Dr. Falkowski i Lewicki, narkozę dawał piel. Szylin...

Dnia 1.X.1949 r. zmarł nagle w Łodzi otwierając pierwsze posiedzenie naukowe Polskiego Towarzystwa Urologicznego, twórca i pierwszy prezes tego Towarzystwa - dr W. Lilpop. Ordynatorem Oddziału zostaje Dr. Zbigniew St. Lewicki.

1950 r.

Wykonano 170 operacji. Zanotowano 3 zgony.

1951 r.

(Nareszcie "ludzka" numeracja od 1 do 143)
Wykonano 143 operacje. Zmarło po operacji 9 chorych. Nazwiska nowych operatorów: dr, dr: Manicki, Suszczawska, Chojna, Luft, Grabowski, Karwowski, Olesiński, Szatybełk, Sadowski, Bokwa Buczyński, Hagemajer, Wiktorowski. Widać z powyższego, że zainteresowanie urologią wśród lekarzy wzrosło.

1952 r.

Wykonano 127 operacji, zmarło po operacji 2 chorych. Nowi lekarze: Kawa, Bokwa, Wrana, Walczuk, Włodarska, Szymanowska, Czyżewski, Adamczak, Zieliński, Albrycht, Polak, Buczyńska, Stankiewicz.

1953 r.

Wykonano 159 operacji. Zmarło po operacji 11 chorych.
Nowi lekarze: Lorenc, Latawiec.

1954 r.

Wykonano 178 operacji, zmarło po operacji 5 chorych. Nowi lekarze: Majewski, Sylwestrowicz, Chruścicki, Wasilewski-Radom, Wiszniewski, Kwietniak, Tarłowska, Sierpiński.

1955 r.

Wykonano 185 operacji, zmarło po operacji 8 chorych. Nowi lekarze: Zawisłak.

1956 r.

Rozpoczęto ten rok jedną wykonaną operacją. Na tym kończy się książka operacyjna udziału dr. W. Lilpopa, mojego ukochanego szefa i nauczyciela oraz mojego przyjaciela dr. Zbigniewa St. Lewickiego, późniejszego Ordynatora Oddziału Urologicznego. Pracując nad tą książką napotkałem nazwiska nie tylko znajomych lekarzy, ale i pacjentów, z których wielu operowałem. Na zakończenie tej nużącej historii pragnę czytelników nieco rozweselić, chcąc przedstawić jak dostałem posadę asystenta u dr. Lilpopa. A było to tak:

Na początku mojej kariery chirurgicznej pracowałem w Oddziale Chirurgii Ogólnej dr. Aleksandra Ambroziewicza jako wolontariusz, czyli "sine pecunia". Pewnego dnia mówi do mnie dr Zbigniew Skotnicki, starszy asystent Oddziału, który mi okazywał wiele życzliwości: "Kolego! Jest posada u Lilpopa!". Nazwisko to było mi znane jako właściciela fabryki. Myślałem, że chodzi o zatrudnienie w fabryce jako robotnik. Dr Skotnicki wyjaśnia, że nie chodzi o fabrykę Lilpopa, tylko o oddział urologiczny dr. Lilpopa, który poszukuje asystenta, mającego już za sobą nieco chirurgii ogólnej. "Urologia! - Panie doktorze? Co to jest? Czy oni tam operują?" - dr Skotnicki: "Czasami operują, ale również bawią się trochę wenerologią i drobnymi zabiegami jak rozszerzenie cewki, płukanie pęcherza! A kolega wie, ile z takiego pęcherza można wypłukać? - i tu zrobił znaczący ruch palcami, znaczący ruch, liczenia pieniędzy..."

I to mnie przekonało!

Idę więc do Szpitala Św. Łazarza, trafiam na urologię, spotykam siwego pana, myślę że to ten, więc mówię skromnie, kłaniając się: "Ja do pana dr Lilpopa!". On spojrzął na mnie i wskazał na zbliżającego się młodzieńca od niego wyglądającego doktora. "Tam" - Pierwszy to był starszy asystent dr Włodzimierz Gawroński, a drugi - Ordynator Oddziału - dr W. Lilpop, który od razu zadał mi rzeczowe pytania: - "Czy kolega umie dawać narkozę?". Od tego każdy kandydat na chirurga zaczynał swoją pracę. Zwykle narkozę dawała doświadczona siostra szarytka lub felczer. Ja miałem już pewne doświadczenie w tej dziedzinie, więc odpowiedziałem "tak". Gdybym powiedział "Nie" straciłbym możliwość zyskania posady asystenta.

Wtedy ordynator zdecydował: - "Dobrze! To dacie narkozę do prostektomii."

Struchlałem! O prostacie coś niecoś z anatomii wiedziałem, ale o operacji prostaty - NIC! - Akcje moje jeszcze niżej spadły, kiedy ujrzałem na stole operacyjnym sędziwego kandydata do operacji. Jedno wrażenie "Cadaver" Po co go operować? Za parę dni on sam "doszedłby". Rozglądałem się jak tu "dać dęba", ale wszystkie drzwi pozamykane! No i nie wypada!

A na dodatek narkozę wówczas dawało się lejąc chloroform na gazę, zakrywając usta i nos chorego. Nic mi nie pozostawało - tylko modlitwa! Modłę się więc gorąco, aby pacjent nie został mi na stole. Zaczyna się operacja: otwarto pęcherz, a potem jednym palcem dłubiąc coś w pęcherzu, a drugim w ... (wstydzę się powiedzieć). A krew się leje (Patrz - mówi Wyrwicz "a tu się pali jak cholera").

Po raz pierwszy, ja, kandydat na "czystego" chirurga

widzę taką "brudną mordęgę". Ale modlitwa pomogła! Pacjent budzi się natychmiast po skończeniu operacji, toczy mętym wzrokiem dookoła i zwraca się do dr Lilpopa: "Panie Ordynacie (tak nazywali pacjenci ordynatora, aby go więcej uczyć), a zapalić by można?" Dr Lilpop popatrzył na mnie zdumiony i mówi: "Koledzy! Tak się daje narkozę!". Wiedziałem, że posadę mam zapewnioną.

Piśmiennictwo:

J. Wł. Chojna "Zarys dziejów Urologii Polskiej", Ossolineum, 1974.

S. Wesołowski "Dr Wacław Lilpop", Pol. Tyg. Lek. 1950, R5, str. 441-444

S. Wesołowski "Z rozwoju urologii w Polsce", Pol. Tyg. Lek., 1956, t.11, Nr 48, str. 2040-2048

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA WYCHOWANKÓW WARSZAWSKIEJ MEDYCYNY I FARMACJI

dr med. Tadeusz Kocon

6 kwietnia 2002 r. odbyło się spotkanie absolwentów Wydziału Lekarskiego z 1975 r. Komitetowi organizacyjnemu przewodniczył tradycyjnie kol. dr hab. med. Romuald Krajewski, który w ostatnich wyborach Naczelnej Izby Lekarskiej został wybrany na stanowisko Przewodniczącego Sądu Lekarskiego. Rocznik ten ma opracowaną stronę w internecie W spotkaniu, które odbywało się w Galerii przy ul. Ciołka 16, wzięły udział 72 osoby.

Absolwenci rocznika 1952 przygotowują spotkanie na przełomie maja i czerwca połączone z wręczeniem tzw. "Odnowienia Dyplomu", czyli dyplomu w 50 lat od ukończenia studiów i rozpoczęcia pracy.

Współuczestniczenie przez 5 lat w zajęciach podczas wykładów, ćwiczeń, w internatach, przebywanie w Domu Studenta, zbliża i pozostawia wiele wspomnień. Nawiązują się przyjaźnie, ujawniają się wspólne zainteresowania. Powstają zachęty do przyszłej pracy lekarskiej, do wyboru kierunków działalności. Wyzwalają się także zamiłowania do działalności społecznej i działalności pozalekarskiej. Studenci obserwując nauczycieli wybierają sobie wzorce do naśladowania. Dowody takich postaw możemy zaobserwować w życiu i codziennej pracy. Wystarczy, że na roku znajdują się 3-4 osoby wykazujące inicjatywę współdziałania i skupienia koło siebie kolegów, a zawiązuje się komitet organizujący spotkania koleżeńskie. Przykładem takiej postawy są koleżanki i koledzy z rocznika 1975. Powstał trzyosobowy kabaret. Koleżanka i dwaj koledzy uroz-

maicali zebrany czas muzyką, recytacjami i przyśpiewkami. Przypominano wiele wydarzeń z okresu studiów i z życia studenckiego.

Jako Zarząd Stowarzyszenia absolwentów, noszącego nazwę Stowarzyszenia Wychowanków Warszawskiej Medycyny i Farmacji pochwalamy takie spotkania. Pragniemy i zachęcamy do tego, żeby uczestnicy na łamach czasopism uczelnianych opisywali je, aby pozostały nie tylko w pamięci ich uczestników.

Spotkania absolwentów mają bardzo długą tradycję, wiadomo, że absolwentom Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego spotykali się w latach 1870 i 1871, spotkania z roku 1880 w tym samym czasie tylko w różnych lokalach odbyły się dwa spotkania. Informację do "Gazety Codziennej" podał Henryk Sienkiewicz. W spotkaniu brali udział absolwenci i ich nauczyciele, m.in. Tytus Chałubiński. Jednym z uczestników spotkania był dr Stanisław Michałowski z Łomży. Wnuk jego, prof. dr med. Roman Michałowski napisał monografię w cyklu "Sławni Łomżyniacy". Umieścił w niej informację zawartą w przekazach dziadka i fotografię uczestników spotkania. Na podstawie informacji zawartej w tej monografii w Gazecie Lekarskiej nr 4 z roku 2000 zamieściłem informację ze zdjęciem.

Wskazane jest więc, aby pisać o odbywanych spotkaniach, bo nigdy nie wiadomo kto i kiedy je może przypomnieć potomnym.



FESTYN EDUKACYJNY Uczelni Warszawy i Mazowsza

dr Henryk Rebandel

25 i 26 maja przy Gmachu Głównym Politechniki Warszawskiej odbył się Festyn Edukacyjny. Imprezę zorganizowało pod patronatem Fundacji Rektorów Polskich, znane z wielu inicjatyw w zakresie promocji edukacji, Wydawnictwo Edukacyjne Perspektywy. Zaproszenie do Komitetu Honorowego przyjęli: Minister Edukacji Narodowej i Sportu, Minister Pracy i Polityki Społecznej, Wojewoda Mazowiecki, Marszałek Województwa Mazowieckiego, Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego i Prezydent Warszawy.

Były to dopiero drugie targi (pierwsze odbyły się rok temu w tym samym miejscu) jednak wydaje się, że trafiają doskonale w zapotrzebowanie społeczne (liczbę osób odwiedzających organizatorzy oszacowali na ok. 20 tys.) i już uzyskały znaczącą pozycję wśród corocznych imprez odbywających się w Warszawie. Czynnikiem warunkującym powodzenie była piękna pogoda, urok terenów największej uczelni technicznej i bardzo szeroka akcja informacyjna. W stoiskach przygotowanych na Placu Politechniki, ofertę edukacyjną dla maturzystów przedstawiło ok. 100 publicznych i niepublicznych uczelni różnego typu z całego Mazowsza i z innych województw.

Ponadto w Wielkiej Auli Gmachu Głównego zorganizowano Salon Studiów Podyplomowych i MBA a w Małej Auli - Targi Pierwszej Pracy. Ponadto warto odnotować imprezy towarzyszące: Giełdę Wyjazdów Językowych i Kiermasz Książki Edukacyjnej. Tak jak w roku ubiegłym, odbył się również Festiwal Chórów Akademickich, w którym, chyba jedynie z powodu niedostatecznej informacji, zabrakło chóru AM. Stoisko Akademii Medycznej w Warszawie miało numer 1 i tak jak w roku ubiegłym znajdowało się w pobliżu

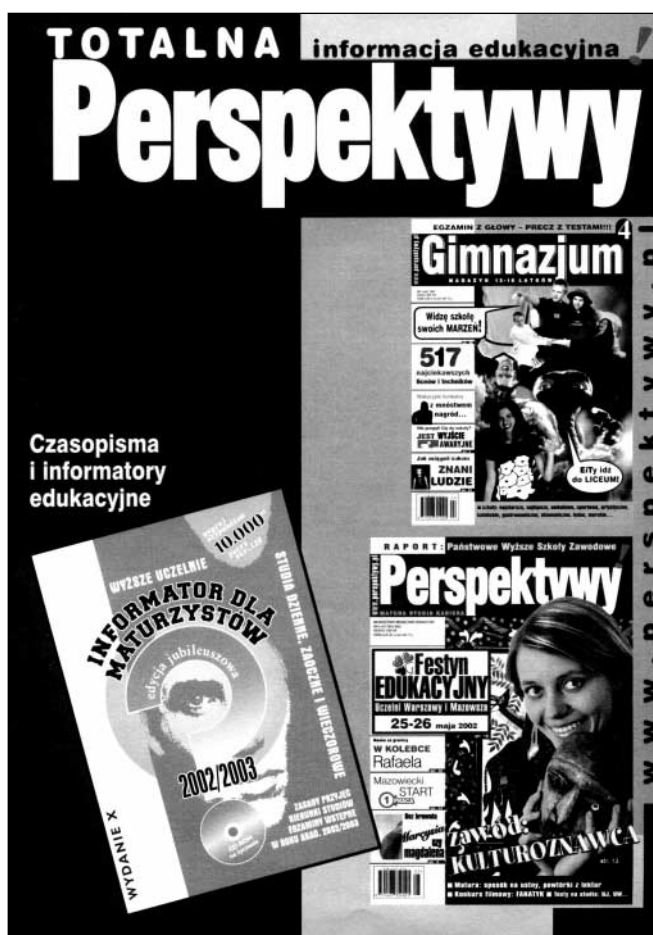
bramy wjazdowej na teren uczelni z ulicy Noakowskiego. Ofertę edukacyjną naszej uczelni przedstawiali pracownicy uczelni oraz, z inicjatywy Samorządu Studentów AM, studenci reprezentujący (co wato podkreślić) wszystkie kierunki studiów. W prowadzeniu naszego stoiska uczestniczyli pracownicy: Działu Organizacji Nauczania, Dziekanatu Oddziału Fizjoterapii, Dziekanatu Wydziału Nauki o Zdrowiu, Zakładu Pielęgniarstwa. Pracownicy Zakładu Ratownictwa Medycznego wraz ze studentami z Koła Naukowego i studentami kierunku studiów Ratownictwo Medyczne dali

piękne pokazy w zakresie udzielania pierwszej pomocy. Studenci Dietetyki w pomysłowy sposób promowali ten kierunek studiów. Nasze stoisko cieszyło się dużym zainteresowaniem młodzieży odwiedzającej targi. W tym roku nasza uczelnia, niezależnie od przedstawionego powyżej uczestnictwa w Festynie Edukacyjnym, była promowana również poza Warszawą. W marcu uczestniczyliśmy w Targach Edukacyjnych zorganizowanych przez Powiatowy Urząd Pracy w Skierkowie.

W kwietniu, z inicjatywy i z udziałem Samorządu Studentów, zorganizowaliśmy spotkania z młodzieżą zainteresowaną studiowaniem w AM na terenie współpracujących z naszą uczelnią szkół

medycznych w Radomiu i w Siedlcach.

Chciałbym w tym miejscu podziękować wszystkim, których zaangażowanie pozwala rozwijać i doskonalić przydatne już dziś działania promocyjne, bez których już niebawem (w warunkach niżu demograficznego) uzyskanie zadawalającego efektu rekrutacji może być trudne.



JÓZEF POLIKARP BRUDZIŃSKI I JEGO DZIEŁO - WYSTAWA

prof. dr hab. Zofia Rajtar-Leonitiew

Studenci Koła Naukowego Kliniki Patologii Noworodka pod kierunkiem opiekuna prof. dr hab. n. med. Zofii Rajtar-Leonitiew w pierwszym dniu Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej Młodych Medyków otworzyli 12.04.02 w budynku Rektoratu AM wystawę poświęconą J.P. Brudzińskiemu.

Na zaproszenie studentów w uroczystości uczestniczyła licznie kilkupokoleniowa rodzina J.P. Brudzińskiego witana przez Rektora prof. dr hab. Janusza Piekarczyka. Folder zaprojektowany bezpłatnie, jako gest przyjaźni

ców ręki. Kciuk wyobraża badania naukowe poświęcone pediatrii, epidemiologii, bakteriologii, immunologii - prowadzone przez Niego w kraju i za granicą. Opozycyjność kciuka wobec pozostałych palców wyraża krytyczne podejście do prowadzonych badań. Palec drugi wskaźnik, na który ma wpływ działalność naukowa (kciuka) wyraża nowoczesną bazę kliniczną (szpitalną) konieczną dla realizacji tych badań w praktyce. Palec trzeci przedstawia idee dotyczące stworzenia nowoczesnych kadr lekarskich, Jego starania o otwarcie



Rodzina profesora Brudzińskiego

przez artystę plastyka Dorotę Wójcicką-Żurko, a sponsorowany przez Wydawnictwo BORGIS i rozdany wszystkim uczestnikom Konferencji, wprowadził ich w najważniejsze dziedziny pracy i fakty z życiorysu Wielkiego Polaka, którym był J.P. Brudziński - znany tak samo dobrze poza granicą jak i w kraju. Zarząd Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego, którego założycielem i wprowadzającym do Międzynarodowego Stowarzyszenia Pediatrów w 1912 r. w Paryżu, był także J.P. Brudziński, inicjatywę studentów wsparł poprzez niewielką, ale istotną pomoc materialną. W imieniu Rodziny Rektora Brudzińskiego wystąpiła dr Elżbieta Krzemieńska-Rutkowska, wdowa po wnuku, lekarzu Józefie Rutkowskim.

Przedstawiła ona idee działalności Dziada J.P. Brudzińskiego na zasadzie współdziałania pięciu pal-

UW, co realizuje w 1915 r. zostając Rektorem i prowadząc równocześnie pracę organizatorską i dydaktyczną na Wydziale Lekarskim UW w Warszawie. Palec czwarty wyobraża dążenia do scalenia lekarzy pediatrów dla wymiany doświadczeń przez powołanie towarzystw pediatrycznych. Wpływ na dalszą działalność wyobraża palec piąty pokazujący rozpowszechnianie nowoczesnych metod diagnostyczno-leczniczych przez poszerzenie grona wtajemniczonych piszących i czytających w założonym przez Niego "Przeglądzie Pediatrycznym". Zamknięcie dłoni ilustruje scalenie wszystkich działań i ich wpływ moderujący na nowe badania naukowe, czyli mówi o sprzężeniu zwrotnym - pojęciu, które w praktyce stosował Brudziński, a nazwę temu nadały później pokolenia nam współczesne.

Mimo że od śmierci Józefa Brudzińskiego minęło 85 lat



i w tym czasie przez Polskę przewaliły się hordy pozostawiające śmierć i zniszczenia, to dzięki ideom, które przekazał i wpoił współpracownikom i studentom - Jego myśl twórcza żyje i odradza się w następnych pokoleniach pediatrów, co chyba udało się wykazać na tej wystawie.

Wydaje się, że inicjatywa Koła Pediatrycznego z ul. Działdowskiej powinna być kontynuowana pod postacią podobnych wystaw, które co roku mogłyby towarzyszyć Studenckim Konferencjom Naukowym

PIŁKARZE NASZEJ UCZELNI BLISKO PODIUM

mgr Jerzy Rudzik - Studium Wychowania Fizycznego i Sportu

Uczelniana drużyna piłki nożnej jest na najlepszej drodze do czwartego z rzędu zwycięstwa w warszawskiej akademickiej lidze w piłce nożnej. Nasz zespół zwyciężył w swojej grupie przed WAT-em i SGH. W drugiej grupie prowadzi AWF przed UW i Szk. Gł. Sł. Poż.

Do rozegrania pozostał finał z udziałem czterech najlepszych zespołów.

W obecnej edycji startowało 12 zespołów uczelnianych. Drużyna naszej uczelni w tej edycji strzeliła 27 bramek, tracąc 6. Każde zwycięstwo przekonywało, że systematyczna praca przynosi efekty. W grze nie było arogancji i lekceważenia, było zaangażowanie i konsekwencja.

Z obecnej rundy warto przypomnieć dramatyczny, trudny dla nas mecz z SGH. Nasz zespół grając w osłabieniu (urazy, odrabianie zajęć przed majowym weekendem), od 12 min. bronił korzystnego wyniku i ostatecznie zwyciężył 1:0.

Pamiętajmy, że dobre wyniki uzyskiwane przez naszych

studentów (także w rywalizacji sportowej), to chlubna wizytówka naszej uczelni.

W zespole występuje zgodność motywacji i intencji działania, wszystkich łączy wspólnie przeżywane sukcesy i porażki, drużyna jest zdolna do podejmowania dużych obciążeń w toku zespołowego działania. Tworzymy zgrany zespół, nie ma w nim wątpliwości dokąd zmierzamy, ale nasi piłkarze pamiętają, że potencjał techniki, siły, wyobraźni i polotu nie zawsze zamienia się w sukces.

Skład drużyny Akademii Medycznej:

Paweł Radomski, Maciej Sosnowski, Robert Zegan, Tomasz Kowalczyk (wszyscy z Wydziału Farmaceutycznego), Wojciech Jankowski, Łukasz Antolak, Michał Kamionek, Michał Małek, Piotr Wójcik, Dominik Odrobina, Karol Panek, Rafał Jedynek, Łukasz Malinowski, Tomasz Pawiński, Krzysztof Ćwikła, William Tsiomo (wszyscy Wydziału Lekarskie), Artur Lewandowski - kapitan zespołu (Oddział Stomatologii).

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Marian Mieczysław Garlicki (1908-2002)



Profesor, generał brygady Marian Garlicki urodził się 8.12.1908 r. w Drohobyczu. Studiował na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, dyplom lekarza uzyskał w 1935 r., doktora medycyny 1947, profesora zwyczajnego w 1963 r. Po studiach pracował jako asystent na oddziale chirurgicznym we Lwowie.

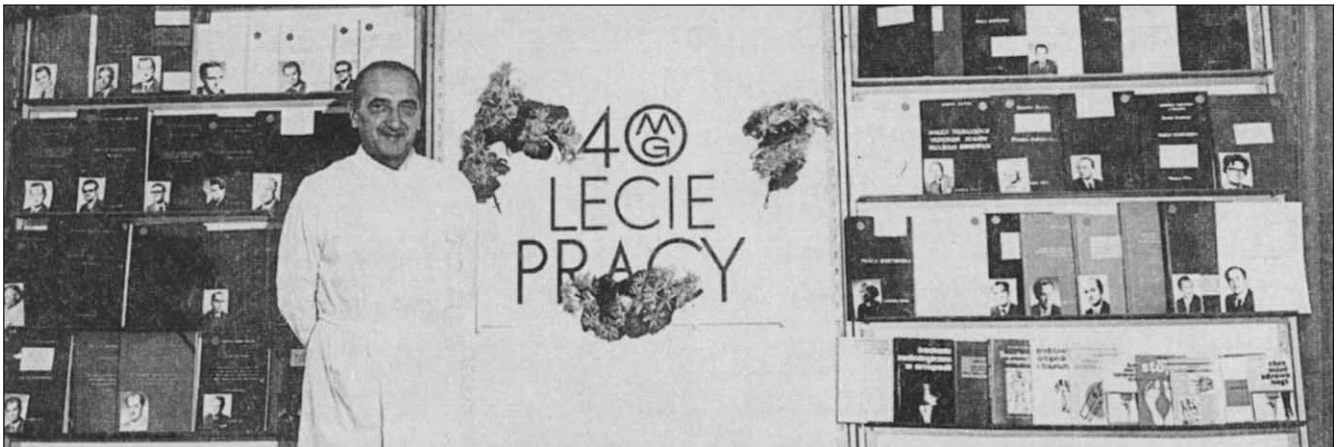
Był ordynatorem chirurgii szpitala wojennego nr 604 w 1939 roku. W latach 1941-1944 był żołnierzem Armii Krajowej, zastępcą szefa służby zdrowia AK na okręg

Iwowski. Po wojnie był żołnierzem LWP.

W latach 1946-52 pracował w Klinice Chirurgiczno-Ortopedycznej Wydziału Lekarskiego UW (od 1950 AM). W 1952 r. organizował Klinikę Ortopedyczną Śląskiej AM, w latach 1954-57 był jej rektorem. W latach 1957-66 był organizatorem i rektorem Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi.

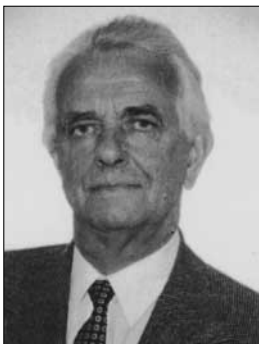
Od roku 1966 ponownie pracował na stanowisku kierownika Kliniki Ortopedycznej naszej Uczelni.

Był członkiem wielu stowarzyszeń i organizacji naukowych w Polsce i za granicą, Doktorem honoris causa 2 uczelni medycznych (Łódź, Katowice). Opublikował ponad 85 prac z dziedziny chirurgii, ortopedii oraz traumatologii narządów ruchu. (M.K.)



Dr n. med. Wiesław Stembrowicz (1924-2002)

mgr Hanna Bojczuk



15 kwietnia 2002 roku zmarł w Warszawie w wieku 78 lat dr n. med. Wiesław Stembrowicz, kardiolog, historyk medycyny, jeden z najwybitniejszych badaczy i znawca początków nowoczesnych metod diagnostycznych w polskiej klinice lekarskiej.

Urodził się 8 kwietnia 1924 roku w Warszawie. Był synem lekarza Kazimierza Stembrowicza. We wrześniu

1939 roku uzyskał "małą maturę". "Dużą maturę" otrzymał w 1941 roku, po ukończeniu na tajnych kompletach Liceum im. Adama Mickiewicza w Warszawie. Studia lekarskie rozpoczął na tajnym Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego, oficjalnie zwanym Szkołą dla Sanitarnego Personelu Medycznego docenta Jana Zaorskiego. Był uczniem m.in. prof. Franciszka Czubalskiego, Stanisława Przyłęckiego i doc. Aleksandra Elknera.

Żołnierz Armii Krajowej, ranny w czasie Powstania Warszawskiego 1944 roku, dostał się do niewoli niemieckiej. Był więźniem obozów w Lansdorfie, Markp, Wolfsburgu, Landecku i Torgau. Internowany

w Szwajcarii, wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Po powrocie do Warszawy kontynuował przerwane w 1944 roku studia lekarskie. Dyplom lekarza otrzymał 20 grudnia 1950 roku na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego.

W latach 1951-1957 pracował na Oddziale Wewnętrznym Szpitala Powiatowego w Sochaczewie - Chodakowie. W tym samym czasie był też lekarzem w Zakładzie Włókien Sztucznych w Chodakowie.

W 1957 roku powrócił do Warszawy, gdzie wkrótce objął posadę asystenta w Klinice Kardiologicznej Szpitala Sióstr Elżbietanek na Mokotowie. Tam pod kierunkiem profesora Edmunda Żery, w 1964 roku, uzyskał II stopień specjalizacji w zakresie chorób wewnętrznych. W szpitalu tym pracował do 1967 roku. W tym samym 1967 roku rozpoczął pracę na stanowisku kierownika Poradni Kardiologicznej PKP w Obwodzie Lecznictwa Kolejowego nr 1 w Warszawie.

Oprócz pracy zawodowej interesował się historią medycyny. Był zaprzyjaźniony z profesorem Stanisławem Konopką, który skutecznie rozbudził w nim pasję badacza dziejów medycyny. Jedną z pierwszych prac zaproponowanych Wiesławowi Stembrowiczowi przez profesora Stanisława Konopkę było zebranie materiałów do życiorysu J.A. Lobenweima (1758-1820). Życiorys ten miał być wygłoszony na jednym z zebrań Oddziału Warszawskiego Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny. Na krótko przed zebraniem, prof. Konopka, zaniepokojony brakiem informacji o przygotowaniu referatu, wysłał do prelegenta karteczkę z ukłonami od ich wspólnego znajomego z Wilna, który pytał o swój życiorys. Na takie ponaglenie Wiesław Stembrowicz zatelefonował do profesora Konopki, przedstawiając się jako Lobenweim. Profesor przyjął tę wiadomość z satysfakcją. Życiorys Lobenweima był przygotowany na czas.

Jednym z tematów jego zainteresowań była historia wojskowej służby zdrowia w okresie Królestwa Polskiego i Księstwa Warszawskiego, ze szczególnym uwzględnieniem okresu powstania listopadowego 1831 roku i postaci profesora generała Karola Kaczkowskiego ("Karol Kaczkowski i jego działalność przed powstaniem listopadowym"; "Rys historyczny wojskowej służby zdrowia w okresie powstania listopadowego").

Drugim, bardzo ważnym tematem jego zainteresowań, były zagadnienia związane z rozwojem metod badania fizykalnego serca, perkusją i auskultacją ("Jak się w Polsce w XIX wieku serce badało") oraz postacią D.J. Larrwya (1766-1842), autora prac m.in. o ranach worka osierdziowego serca. Był niepodważalnym autorytetem znającym dzieje szkolnictwa medycznego w Warszawie ("Krótki rys dziejów Wydziału Lekarskiego Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego"). Znał świetnie łacinę. Opracowywał przekłady łacińskojęzycznych dysertacji doktorskich. M.in. tłumaczył prace doktorskie Józefa Lewickiego z 1829 roku, Jana Oczapowskiego z 1824 roku, Tomasza Wołkowińskiego z 1817 roku i J. Cennera z 1820 roku.

Penetrował archiwa i biblioteki w kraju i za granicą. Znał dobrze dzieje szpitali warszawskich, m.in. dzieje szpitala św. Rocha, dzieje towarzystw lekarskich, a w szczególności dzieje Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego i jego najwybitniejszych członków. Pisał artykuły o najwybitniejszych prezesach i członkach Towarzystwa. Swoje prace zamieszczał m.in. w "Archiwum Historii i Filozofii Medycyny", "Biuletynie Głównej Biblioteki Lekarskiej", "Medycynie, Dydaktyce i Wychowaniu", "Nowotworach", "Pamiętniku Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego" oraz "Polskim słowniku biograficznym", w wydawnictwach encyklopedycznych i pracach zbiorowych, takich jak np. "Dzieje nauczania medycyny i farmacji w Warszawie (1789-1950)", czy też w "Dziejach kardiologii w Polsce".

Był członkiem wielu towarzystw, m.in. Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, Towarzystwa Internistów Polskich, Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i jego Sekcji Historycznej, Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji, a od 1994 roku członkiem i przewodniczącym Sekcji Historycznej Stowarzyszenia Twórców Muzeum Zamku i Szpitala Wojskowego na Ujazdowie. Brał czynny udział w zebraniach tych towarzystw. Był członkiem kolegiów redakcyjnych m.in. takich wydawnictw jak kwartalnik "Archiwum Historii i Filozofii Medycyny" oraz "Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego".

9 lutego 2000 roku Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, podczas kolejnych uroczystości jubileuszowych, uhonorował go najwyższym swoim odznaczeniem, to jest Medalem Augusta Ferdynanda Wolffa, współzałożyciela tego Towarzystwa.

Jako członek Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji, w latach 1973-1981 i 1985-1987 był wiceprezesem Zarządu Głównego, a w latach 1971-1979 i 1998 aż do śmierci (do kwietnia 2002 r.) pełnił funkcję przewodniczącego Oddziału Warszawskiego tego Towarzystwa. Na zebraniach wygłaszał referaty, a w dyskusjach nad wypowiedziami innych prelegentów dzielił się wiadomościami wzbogacającymi wartość merytoryczną odczytów.

Zmarł nagle, na zawał serca w dniu 15 kwietnia 2002 r. Jest pochowany na cmentarzu powązkowskim w grobowcu rodzinnym. Po mszy żałobnej, w której uczestniczyło kilkadziesiąt osób, mowę pożegnalną przy grobie wygłosili m.in. doc. Jerzy Jurkiewicz - prezes Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, prof. Edward Rużyłło - prezes Stowarzyszenia Twórców Muzeum Zamku i Szpitala Wojskowego na Ujazdowie, prof. Stefan Wesołowski, doc. Andrzej Zaorski i lek. med. Hanna Celnik. Grobowiec rodzinny Stembrowiczów (Steybrowiczów) pokryły wieńce i wiązanki kwiatów.

Zmarły był odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Grunwaldzką i wieloma innymi.

Dr med. Helena Narbutt-Zembrzуска

dr Elżbieta Müller



5 lipca 2000 roku, po długiej, ciężkiej chorobie zmarła we Włoszech jedna z bardzo znanych, zasłużonych okulitek starszego pokolenia dr Helena Narbutt-Zembrzуска, wieloletnia asystentka Instytutu Oftalmicznego im. Ks.

Edwarda Lubomirskiego w Warszawie przy ul. Smolnej 8.

Urodziła się 29 czerwca 1910 r. w Szydłowie na Żmudzi, gdzie ojciec Jej miał aptekę. Wychowywała się na Ukrainie, w Żytomierzu. Ojciec, po ukończeniu studiów ekonomicznych, zostaje dyrektorem Banku Rolnego w Grudziądzu, a rodzina Narbuttów przenosi się do Warszawy, gdzie Helena studiuje na Wydziale Lekarskim UW J. Piłsudskiego., który kończy w 1932 r. Specjalizowała się w Instytucie Oftalmicznym, najpierw jako wolontariuszka, potem jako lekarz ambulatoryjny, a następnie asystentka i starsza asystentka oddziału okulistycznego. Ofiarną i bohaterską Jej pracę w tym Instytucie we wrześniu 1939 r. oraz podczas powstania warszawskiego i w czasie wysiedlenia po powstaniu w Grodzisku, gdzie pomagała urządzić prowizoryczny szpital opisał prof. W.H. Melanowski, dyrektor

Instytutu w książce pt. "Dzieje Instytutu Oftalmicznego". Od 1946 r. dr Narbutt pracuje pod kierunkiem dr Zofii Wojno w oddziale ocznym budynku Ubezpieczalni Społecznej na Pradze przy ul. Jagiellońskiej nr 34, a następnie w Szpitalu Praskim (Przemienienia Pańskiego), gdzie miał się odrodzić załazek Instytutu Oftalmicznego, po spaleniu jego gmachu przez Niemców.

Dr Wojna, biorąc pod uwagę Jej wysokie wyspecjalizowanie się w diagnostyce, terapii i chirurgii okulistycznej i dobre przygotowanie ogólnolekarskie, zaświadcza, że ma wszystkie dane do objęcia samodzielnego stanowiska kierownika oddziału ocznego. Często więc dr Narbutt zastępuje ordynatora.

W latach 1945-47 dr Narbutt pełni czynną służbę wojskową w stopniu kapitana w szpitalu okręgowym nr 6.

Po wyjściu za mąż za dr. A. Zembrzuskiego, który zostaje ordynatorem oddziału ocznego w Słupsku wyjeżdżają, otrzymując nakaz pracy. Dr Narbutt-Zembrzуска pracuje tam jako asystentka w oddziale ocznym, a później jest kierownikiem Wojewódzkiej Poradni Okulistycznej.

W 1954 r. wraca z mężem do Warszawy i ponownie pracuje w Szpitalu Praskim im. Przemienienia Pańskiego. Pracuje w oddziale ocznym, wykonuje trud-

niejsze operacje, pełni dyżury, szkoli specjalizujących się lekarzy, prowadzi poradnię okulistyczną będąc na stanowisku konsultanta aż do czasu przejścia na emeryturę. Dr Narbutt-Zembrzuska była też konsultantem Sanatorium Neuropsychiatrii Dziecięcej w Wyszkowie i Sanatorium dla Nerwowo Chorych w Rybieniu.

Za swoją niestrudzoną pracę otrzymała Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski w 1970 r. Dr Narbutt była starannym, sumiennym lekarzem i bardzo dobrym operatorem. Młodzi, specjalizujący się lekarze,

najchętniej uczyli się operować przy Jej asyście, kiedy swoim opanowaniem, doświadczeniem rozwiązywała napięte, nieraz dramatyczne sytuacje. Wykazywała też wielką dbałość o dobro chorego, czym odznaczały się nie tylko Jej operacje oczne, ale i całe postępowanie z chorym człowiekiem. Toteż pacjenci garnęli się do Niej rzeszami oblegając gabinety, w których pracowała. Wśród współpracowników i kolegów cieszyła się dużym autorytetem i przyjaźnią.

Tomek Olejniczak 1978-2002

W nieutulonym żalu, przepojeni ogromnym smutkiem pożegnaliśmy studenta IV roku Akademii Medycznej **Tomka Olejniczaka**, prezesa Koła Chirurgicznego przy Klinice Chirurgii Ogólnej i Chorób Klatki Piersiowej, współorganizatora 50. Jubileuszowej Konferencji Studenckiego Towarzystwa Naukowego.

Tomek Olejniczak jako wolontariusz pracował w izbie przyjęć Centralnego Szpitala Klinicznego AM, a także asystował przy operacjach pełniąc funkcję lekarza stażysty. Pod nadzorem asystentów - nauczycieli akademickich, wykonywał drobne zabiegi chirurgiczne.

Na pewno nie wszystkie podjęte przez Niego wyzwania i obowiązki można wymienić, i nie to jest najważniejsze. Istotne jest to, że obowiązków tych było wiele, tak jak bogate było Jego życie i niezwykła aktywność. Bardzo był zaangażowany w organizację 50. Jubileuszowej Konferencji Studenckiego Towarzystwa Naukowego, troszczył się o wybór Komisji Naukowej, dobór najbardziej kompetentnych i sprawiedliwych jurorów. Wszystko się udało znakomicie. W piątek 12.marca kol. Olejniczak prowadził jeszcze sesję, zachęcał do dyskusji; niestety, nie dane mu było uczestniczyć w zakończeniu tej konferencji w dniu następnym. Nie zdążył przyjąć nagrody, która została przyznana członkom z Jego Koła.

Ledwie weszło słońce nad jego pełnym energią i entuzjazmu życiem, i jakże nagle i niespodziewanie zgąsło. Jako medyk odniósł wiele sukcesów walcząc z tragedią i cierpieniem pacjentów podczas ostrych dyżurów. Wielokrotnie ratował zdrowie innych, uczestnicząc w operacjach; zapobiegając cierpieniu i ratując życie wielu pacjentów.

Ubolewamy, że nie potrafiliśmy uratować Jego życia i zapobiec tej tragedii. Nieszczęście przyszło tak niespodziewanie, że zostaliśmy tym wszystkim zaskoczeni i zaszokowani. Śmierć nastąpiła nagle, w nocy, po pierwszym dniu konferencji, w połowie jej trwania.

W imieniu Władz Uczelni, Rektora, Senatu, w imieniu całej Społeczności Akademickiej, wszystkich pracowników - żegnamy Cię Tomku i zapewniamy, że pamięć o Tobie pozostanie wśród nas na trwałe.

Cześć Twojej Pamięci.

Prof. dr hab. Mieczysław Szostek

Prorektor Akademii Medycznej

Kierownik Katedry i Kliniki Chirurgii

Ogólnej i Chorób Klatki Piersiowej